

**Protokół
XXI Sesji Rady Miejskiej Kalisza
w dniu 31 marca 2016 roku**

I. Otwarcie posiedzenia

Przewodniczący powitał obecnych na dzisiejszej Sesji Rady Miejskiej Kalisza:

- radnych,
- wiceprezydentów,
- naczelników wydziałów i pracowników Urzędu Miejskiego,
- dyrektorów jednostek organizacyjnych Miasta,
- komendantów: policji, straży pożarnej i straży miejskiej,
- przewodniczących rad osiedlowych, sołtysów,
- przedstawicieli kaliskich mediów.

Powitał serdecznie wszystkich obecnych na Sali Recepcyjnej noszącej imię Prezydenta Bujnickiego.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym przewodniczący otworzył XXI Sesję Rady Miejskiej Kalisza, stwierdzając, że uczestniczy w niej 22 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały.

Na sekretarza obrad zaproponował wiceprzewodniczącego Edwarda Prusa.

Przewodniczący poprosił obecnych o powstanie i uczczenie minutą ciszy śp. Zdzisława Banasiewicza, radnego Rady Miejskiej Kalisza II kadencji.

II. Propozycje zmian porządku obrad.

Radni otrzymali, 7 dni przed sesją, projekty uchwał, przygotowane na XXI sesję, wraz z porządkiem obrad, w którym jest 17 projektów uchwał.

W dniu dzisiejszym wpłynęła autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok, a także autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016-2030.

Wobec braku propozycji bądź uwag do porządku obrad, przewodniczący stwierdził jego przyjęcie.

III. Przyjęcie protokołu z XX Sesji Rady Miejskiej Kalisza.

Na pytanie przewodniczącego czy radni mają uwagi do protokołu z XX Sesji, wyłożonego do wglądu w Kancelarii Rady Miejskiej, o zabranie głosu poprosił radny Dariusz Grodziński – *przyjmujemy ten protokół jak zawsze w formie papierowej, jest on sporządzany na podstawie nagrań w formacie, Bodajże, mp3, natomiast od początku tej kadencji, a także jeszcze wcześniej mówimy o tym, żeby robić transmisję z obrad Sesji Rady Miejskiej video, online, na żywo lub streamingiem pod później do obejrzenia tego w czasie późniejszym. Rezerwujemy, nie naszymi głosami, nie głosami Platformy Obywatelskiej na ten cel pieniądze, duże, w budżecie miasta Kalisza. Wydajemy także pieniądze na specjalistów koordynatorów, którzy w swojej umowie mają także określenie warunków brzegowych projektów, itd. Dzisiaj dowiedziałem się, że mamy wielką niespodziankę, niespodziankę troszeczkę nas zawstydzającą, ale wielką niespodziankę ze strony środowiska dziennikarskiego miasta Kalisza. Ponieważ mamy świadomość, że dzisiaj jest premiera i pierwszy raz w historii samorządu miasta Kalisza Sesja Rady Miejskiej transmitowana jest online. I wcale niepotrzebne było na to żadne wielkie pieniądze, a już na pewno nie budżetowe. Skromnymi, pewnie jakieś koszty były, to niech już tutaj inicjatorzy się ewentualnie wypowiedzą, ale prawie że bezkosztowo, albo małymi kosztami środowisko większości, może nawet wszystkich, dokładnie też nie wiem, dzisiaj się dowiedziałem, środowisk dziennikarskich i redakcji kaliskich przygotowało to, zorganizowało i mam wiedzę od dzisiaj rana, którą chciałem także państwu przekazać, że oprócz protokołu papierowego będziemy mieli protokół internetowy w postaci zapisu video transmitowanego w tej chwili na żywo i potem do obejrzenia w każdej chwili przez zainteresowanego kaliszana. I to jest niespodzianka, która nas, samorząd miasta Kalisza powinna troszeczkę zawstydzić i przymusić do refleksji. Chcieć to móc.*

Andrzej Plichta – *bardzo dziękuję panu radnemu, tzn., że pan nie ma uwag do protokołu z XX Sesji, tak?, bo to jest ten punkt?*

Dariusz Grodziński – *jedyną moją uwagą jest to, że żałuję, że nie jest on także w wersji video zamieszczony online.*

IV. Sprawozdanie Prezydenta z wykonania uchwał Rady oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym.

W związku z tym, że Prezydent Miasta Kalisza Grzegorz Sapiński uczestniczył w finale społecznej akcji „Pracownia Miast”, w której udział wzięli prezydenci i burmistrzowie ponad 200 polskich miast, a także marszałkowie województw, urbariści, przedsiębiorcy i przedstawiciele różnych środowisk związanych z tematyką miejską, przewodniczący poprosił o przekazanie sprawozdania z wykonania uchwał Rady, podjętych na XX sesji, oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym panią Karolinę Pawliczak, wiceprezydenta Miasta Kalisza.

Przewodniczący poinformował również, iż pan Piotr Kościelny, wiceprezydent Miasta Kalisza uczestniczy w spotkaniu Związku Miast Polskich w Krakowie, w ramach projektu „Polsko-Norweska współpraca dla poszanowania energii i klimatu”.

Karolina Pawliczak, wiceprezydent Miasta Kalisza – *w imieniu prezydenta Grzegorza Sapińskiego przekazuję sprawozdanie Prezydenta Miasta Kalisza wysokiej radzie. Sprawozdanie to dotyczy wykonania uchwał oraz działalności prezydenta w okresie międzysesyjnym.*

W dalszej kolejności przewodniczący udzielił głosu radnemu Grzegorzowi Chwiałkowskiemu – *mam dwie sprawy do omówienia. Temat samochodu dla Banku Chleba, który został nam przekazany na mocy Funduszu Obywatelskiego. Do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy projektu umowy na samochód dla Banku Chleba, o którym zdecydowali mieszkańcy w Funduszu Obywatelskim. Proszę urzędników, by temat ten, obiecany mieszkańcom, został dopilnowany.*

Temat drugi to dzisiejsze głosowanie w sprawie zmian budżetowych. Dziś m.in. podejmiemy decyzję w przedmiocie społecznym, przekazując środki w kwocie 125 tys. zł na koncert „Pomaganie jest trendy”. Ja i Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie „Bank Chleba” od ponad 20 lat pomagamy najuboższym kaliszanom, przekazując im żywność, odzież, a w okresie zimowym również opał. W samym roku 2015 wydaliśmy ponad 144 tys. bochenków chleba, ponad 120 tys. t owoców i warzyw oraz ok. 90 t nabiału. Nasze działania znane są kaliszanom i każdy wie, że może uzyskać u nas pomoc. Na rok 2016 władze miasta ograniczyły nasz budżet o kwotę 15 tys. zł, a mimo to działamy i pomagamy dalej, choć jest coraz trudniej. W związku z powyższym pytam radnych dlaczego przekazuje się kwotę 125 tys. zł na fikcyjną pomoc, bo przecież z tego koncertu, jak zostało powiedziane na komisji budżetowej, żadne środki dla dzieci autystycznych, ani na pomoc żadną przekazane nie będą. Dlaczego ogranicza się wsparcie dla organizacji, które faktycznie pomagają, a wydaje się tak duże środki publiczne, by promować za publiczne pieniądze markę „Pomaganie jest trendy”? Czy jedynym koncertem da się pomóc najuboższym? Z tego miejsca proszę wszystkich, by głosowali przeciwko fikcyjnej pomocy, a skupili się nad rozwojem i dofinansowaniem wszystkich kaliskich organizacji, które pomagają naprawdę od wielu lat. Gorąco o to apeluję i proszę o 5 minut przerwy, by ten bolesny problem rozważyć raz jeszcze.

Artur Kijewski, wiceprezydent Miasta Kalisza – *chciałem tylko panu radnemu powiedzieć, bo pan przypominam był o godz. 8-mej na komisji, która temat, jeśli mówimy o sprawie festiwalu, poruszała i jak pan wie została ta sprawa zmieniona, będzie to omawiane, jest to przedmiotem, będzie, głosowania na dzisiejszej sesji, także co do festiwalu „Pomaganie jest trendy” przykro mi, że pan się niepotrzebnie naczytał, ale temat jakby pan wie, że idzie pod głosowanie i nie będzie aktualny, także co do tego festiwalu to myślę, że jakby tutaj wyczerpano ten temat na komisji i będzie to za chwileczkę procedowane.*

Karolina Pawliczak – *chciałam się odnieść do zdań takich krzywdzących dotyczących funkcjonowania miasta w zakresie dotacji dla Stowarzyszenia „Banku Chleba”. Chciałabym to potwierdzić, że stowarzyszenie jest wspierane przez miasto ogromnymi kwotami. Od 2001 r. zsumowaliśmy te środki do dnia dzisiejszego, do 2016 r. Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie „Bank Chleba” otrzymało od miasta Kalisz kwotę prawie 1 mln zł, tj. 994.060 zł jako wsparcie prowadzonej na rzecz najuboższych mieszkańców Kalisza działalności. Nie mogę się zgodzić ze słowami pana radnego, że*

miasto w jakikolwiek sposób ograniczyło dotację, bo w procedurze konkursowej, ostatniej procedurze konkursowej, która się odbyła, jeśli chodzi o wsparcie działania, działalności Stowarzyszenia „Bank Chleba”, wzięły udział dwa podmioty. Komisja konkursowa i chce to bardzo wyraźnie podkreślić, bez żadnych nacisków te dwa podmioty w zakresie tej dotacji oczywiście wsparła, tylko chciałabym też dodać jakie są proporcje, szanowni państwo. Otóż proporcje są takie, że „Bank Chleba” otrzymał 95 tys. zł, a drugi podmiot 15 tys. zł. I jeszcze kilka kwot, tak dla przypomnienia, w 2001 r. dotacja, jeśli chodzi o wsparcie działań „Banku Chleba” wynosiła 29 tys. zł, z każdym rokiem ta dotacja była coraz większa – 34, 47, do 2014 r. kiedy ta dotacja wynosiła 85 tys. zł, w 2015 r. 110 tys. zł, a w 2016 r. 95 tys. zł. Także tak to właśnie wygląda. Jeżeli, panie radny, rzucamy takie zarzuty tak naprawdę w stronę miasta, to proszę się bardzo grubo zastanowić, proszę sobie przeliczyć, a szczególnie pochylić się nad fakturami, które pan miastu Kalisz wystawia. Jeśli chodzi o kwestię samochodu, bardzo proszę o przekazanie informacji pana naczelnika Pomorskiego.

Krzysztof Pomorski, naczelnik Wydziału Administracyjno-Gospodarczego – samochód w ramach przetargu nieograniczonego został kupiony w miesiącu listopadzie i mniej więcej w tym okresie, albo w listopadzie, albo na początku grudnia, bo on tu przyjechał do Kalisza w końcówce listopada, umowa użyczenia została przekazana „Bankowi Chleba”. W międzyczasie ten samochód został przez miasto ubezpieczony, bo należało go ubezpieczyć, jest to jakiś majątek miasta i prowadziliśmy mediacje z panem, z „Bankiem Chleba” może tak umownie, na temat jego odebrania, podpisania tej umowy. Po jakimś czasie pojawiła się najpierw wersja słowna, że „Bankowi Chleba” nie odpowiada umowa użyczenia, miałyby być to darowizna, później „Bank Chleba” wynajął kancelarię prawną, która wystąpiła formalnie do urzędu z podobnym wnioskiem, że chcą zmienić tą umowę użyczenia na inną formę. Daliśmy to do opinii radcom prawnym Urzędu. Radcy prawni stwierdzili, że może być to jedynie umowa użyczenia. W tej chwili te dokumenty znajdują się w kierownictwie urzędu.

Andrzej Plichta – panie radny, ja mam serdeczną prośbę, zgodziłem się udzielić panu głosu, bo pan przedstawił swoje stanowisko, które tak naprawdę myślałem, że będzie tylko stanowiskiem, a nie wywoła tutaj burzliwą dyskusję. Ten punkt będzie, jest oddzielnym punktem w programie sesji, więc jeśli pan by wyraził zgodę, na ten temat procedowalibyśmy i prowadzilibyśmy dyskusję w tym odpowiednim do tego punkcie. Czy mogę o to pana prosić? Dobrze, bardzo proszę, ale chciałbym, żebyśmy po dżentelmeńsku potraktowali, rozumiemy się, panie Grzegorzu, tak?

Grzegorz Chwiałkowski – więc tak, najpierw odpowiem pani Karolinie, więc tak, w okresie 20 lat „Bank Chleba” przekazał żywności, tak jak można powiedzieć Chwiałkowski mały Owsiak w Kaliszu, rozdaliśmy żywności za 32.544.419 zł, natomiast w tej chwili w roku 2015, kiedy to otrzymaliśmy 110 tys. zł ja zebrałem żywności za 2.116.873 zł. I teraz jak byśmy to przeliczyli, proszę państwa, jak byśmy to przeliczyli, to te 2 mln zł licząc 110 tys. zł, to za każdą złotówkę, które miasto mi dało, ja oddałem za 20 zł żywności. To by było to. Teraz w sprawie samochodu, który się tak to wszystko kołomasi, zostałem poniżany, omawiany, więc, proszę państwa, tak. W tej

chwili, tak jak zarzucono, kierowca zdobył prawo jazdy drugiej kategorii, jutro możemy samochód odebrać. A w tej chwili jaka była pierwsza umowa, którą w ferworze nawet podpisałem, ale później po rozpatrzeniu tej sprawy przez adwokata doszliśmy do wniosku, że to by było samobójstwo dla „Banku Chleba”. I było to tak, samochód został używany bez określenia terminu, natomiast wypowiedzenie mi samochodu by mogło nastąpić, jak np. PCK mnie np. prosi, żeby komuś biednemu przewieźć lodówkę, łapią mnie, przewozisz lodówkę, niezgodnie z tym, samochód zabierają. I w tej chwili moja propozycja jest taka – użyczenie jak najbardziej na 10 lat, a wypowiedzenie ewentualne, które na pewno nigdy nie nastąpi, nie 2 tygodnie, ale 6 miesięcy.

V. Podjęcie uchwał w sprawie:

Ad. 1. nadania nazwy drogom na terenie miasta Kalisza (str. 1-5).

Nadaje się wydzielonej drodze lokalnej łączącej istniejącą ul. Romańską z istniejącą ul. Gen. Józefa Hallera, nazwę ul. Gen. Stanisława Rostworowskiego, której przebieg przedstawiono na mapie stanowiącej załącznik nr 1 do uchwały. Nazwę ulicy zaproponował Sołtys Sołectwa Sulistawice.

Ponadto nadaje się wydzielonej drodze lokalnej łączącej istniejącą ul. Celtycką z istniejącą ul. Rodową, nazwę ul. Egipska, której przebieg przedstawiono na mapie stanowiącej załącznik nr 2 do uchwały. Nazwę zaproponował Przewodniczący Rady Osiedla Piwonice.

Projekt uchwały omówiła i pozytywnie zaopiniowała Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Kamila Majewska, Radosław Kołaciński i Jacek Konopka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 2. przyjęcia do realizacji przez Miasto Kalisz zadań publicznych z zakresu oświaty z Powiatu Kaliskiego (str. 6-7).

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym gmina może podejmować uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji zadania publicznego z zakresu oświaty.

W związku z uchwałą Nr XV/220/2016 Rady Powiatu Kaliskiego z dnia 18 lutego 2016 r. w sprawie powierzenia Miastu Kalisz – miastu na prawach powiatu prowadzenia zadań publicznych z zakresu oświaty, miasto Kalisz przyjmuje do realizacji zadania z Powiatu Kaliskiego związane z udzielaniem przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną Nr 1 pomocy uczniom, ich rodzicom i nauczycielom przedszkoli, szkół i placówek mającym siedzibę na terenie powiatu kaliskiego oraz dzieciom, które nie uczęszczają do szkół (przedszkoli) i ich rodzicom mającym miejsce zamieszkania na terenie powiatu kaliskiego.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Kamila Majewska, Radosław Kołaciński i Jacek Konopka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 3. aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kalisza oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (str. 8-9).

Na podstawie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w celu oceny aktualności studium i planów miejscowych, dokonuje się analizy zmian w zagospodarowaniu przestrzennym miasta Kalisza. Wyniki analizy Prezydent Miasta Kalisza przekazuje Radzie Miejskiej Kalisza co najmniej raz w czasie kadencji rady.

Ocena aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Kalisza została wykonana oraz zaopiniowana przez Miejską Komisję Urbanistyczno – Architektoniczną. Przedmiotowa ocena jest załącznikiem do uchwały w sprawie oceny aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania miasta Kalisza oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Ocena wykazała, że „*Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania miasta Kalisza*” stało się nieaktualne w całości. Nieaktualność dotyczy kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta. Opracowanie nowego studium jest przedmiotem prac, zainicjowanych uchwałą Nr XX/252/2016 Rady Miejskiej Kalisza z dnia 25 lutego 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia „*Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania miasta Kalisza*”. Aktualność obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego będzie weryfikowana w ramach nowego studium.

Projekt uchwały szeroko omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Rewitalizacji oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

O zabranie głosu poprosił radny Grzegorz Chwiałkowski, podkreślając, iż na jednej z komisji mówiono również o rewitalizacji rzeki Proсны – *no więc tak, jak przypomnieć, więc ja nad rzeką Prosną, mam w tej chwili 78 lat, więc 75 lat z rzeką Prosną jestem związany. Przypominam sobie, kilka lat temu był piękny projekt zatwierdzony za 17 mln zł, wiszące mosty, nie wiem czy ogrody, jeszcze inne rzeczy, mieliśmy na to otrzymać pieniądze z Unii Europejskiej. Oficjalnie nie dostaliśmy, ale było zaznaczone, że w pierwszej kolejności dostaniemy, to wszystko upadło. W tej chwili też na komisji był piękny film, byłem bardzo zadowolony i jeśli to wszystko powstanie, ale terminu nie podano. Ale ja tu w tej chwili do tych planów z własnego doświadczenia chciałem dodać dwie sprawy. Pierwsza sprawa, proszę państwa, w tej chwili wysiłek fizyczny wchodzi w obowiązek młodzieży, dorosłych i żeby to spełnić*

rzekę Prosnę trzeba w ten sposób zrobić, że przy moście kolejowym jest wypływ ze Szalego, proszę ten odcinek rzeki tak udrożnić, żeby można nimi kajakami przepływać, tak jak w latach 80-tych, jak kajakarze przynosili się na Szale, nie było transportu to kajakczkami sobie przez ten pas wody przepływali. I prosiłbym, żeby to również, wielkich kosztów na pewno nie będzie, bo to nie będzie droższe jak było w tej chwili pogłębienie Swędrni, tej rzeki. Natomiast jeszcze przy tamie w Piwonicach proszę zrobić pomost, żeby wycieczki kajakowe mogły przed tamą wysiąść i za tamą wsiąść. Te dwa punkty prosiłbym bardzo, żeby również do tej rewitalizacji rzeki Prozny były dołączone.

Andrzej Plichta – bardzo proszę złożyć to w formie wniosków, dobrze?, do planu, żeby można było, pan już zajął głos, proszę też do odpowiedniego wydziału, żeby można było procedować.

Dariusz Grodziński – ja też na komisji zadawałem tutaj pytania, które miały mnie jeszcze dobrze uświadomić. Przyznaję, że w zakresie gospodarki przestrzennej też nie jestem ekspertem, znam ogóły, ale nie szczegóły. Mam jeszcze jedno pytanie, które tak naprawdę naszło mnie w rozmowie z jedną osobą wczoraj. Jeżeli stwierdzamy, że to studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przyjęte wtedy, stało się nieaktualne w całości, a plany zagospodarowania przestrzennego stanowią mały procent obszaru Kalisza, to kto w oparciu o co będzie teraz wydawał warunki zabudowy, na tych terenach miasta, gdzie nie ma tych planów zagospodarowania przestrzennego? Bo tego nie wiem, chciałbym tylko się dowiedzieć i uszczegółowić to. Dlaczego tę uchwałę podejmujemy to wiem, ale co się tutaj dzieje po podjęciu tej uchwały?

Stanisław Paraczyński – ja tutaj nie miałem zamiaru zabierać głosu, ale ze względu na to, że ten temat został poruszony, to chciałem powiedzieć, że mam 75 lat, jestem z Zawodzie związany od 73 lat. To, co pan Chwiatkowski powiedział. Miałbym prośbę, jeżeli będą te plany, proszę państwa, żeby komisja troszkę inaczej spojrzęła na to Zawodzie, bo mówię, ja tam mieszkam, moja działka jest pod Zawodzie i w tej chwili, proszę państwa, wszystko było do czasu, 20 lat temu wszystko było wykaszane. W tej chwili, proszę państwa, 20 lat, wkoło Zawodzia są tylko chwasty. I bym prosił, żeby komisja troszkę inaczej, bo mówię, co będzie, 20 lat minęło, co będzie za 50 lat, za 100 lat. Czy te chwasty będą miały 200 lat, czy 300? Proponowałem, żeby, proszę państwa, teren nigdy nie był zalewowy, od Zawodzia w stronę Starego Miasta, żeby tam można było np. domki jednorodzinne na podwyższeniu, parterowe domeczki i wtedy by to, proszę państwa, pięknie wyglądało. Tym bardziej, że siostra mieszka przy Zawodziu, przy kościółku, domki tam są już w niektórych miejscach pobudowane i mnie się wydaje, że to by było piękniejsze niż te chwasty, które będą rosły nie wiadomo jak długo. Dlatego miałbym taką prośbę, żeby komisja wspólnie z konserwatorami inaczej spojrzęła na to Zawodzie, żeby to Zawodzie wykorzystać, bo to jest prawie 15 ha, a ludzie budują się, proszę państwa, Kościelna Wieś, Godziesze, a można by ten teren pięknie zagospodarować. Ja tam może jakąś małą piekarnię już pobuduję.

Sławomir Miłek, naczelnik Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury – *jeżeli chodzi o ocenę aktualności studium, to jest to dopiero coś, co będzie podstawą do dalszego działania i do wykonania nowego studium. Natomiast decyzje o ustaleniu warunków zabudowy aktualnie będą wydawane w oparciu o obecnie obowiązujące studium, które prawnie obowiązuje do czasu uchwalenia nowego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania... Mimo, że my stwierdzamy, że jest nieaktualne, ale ono obowiązuje prawnie cały czas.*

Radni jednomyślnie pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Adam Koszada, Radosław Kołaciński, Jacek Konopka i Magdalena Spychalska) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 4. udzielenia z budżetu dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane dla obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków.

Opieka nad dziedzictwem kulturowym Kalisza jest zadaniem własnym samorządu. Rada Miejska Kalisza, uchwałą Nr XLVII/641/2014 z dnia 22 maja 2014 roku określiła zasady udzielania dotacji z budżetu Kalisza na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych lub znajdujących się na terenie miasta Kalisza.

W budżecie Miasta na 2016 r. na dotacje prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, wydzielona została łączna kwota 630.000 zł. Po szczegółowej analizie złożonych wniosków, rozdzielone zostały środki finansowe w wysokości 470.000 zł. W II kwartale br. ogłoszony zostanie drugi nabór wniosków, na pozostałą kwotę.

Wsparcie finansowe otrzymane z budżetu Kalisza umożliwi właścicielom lub zarządcom obiektów zabytkowych wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych, mających na celu zachowanie ich zabytkowej wartości.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Budżetu i Finansów, a także Komisja Rewitalizacji Rady Miejskiej Kalisza.

Głos zabrał radny Eskan Darwich – *ja na komisji zadałem pytanie co z pozostałą kwotą 160 tys. zł, o została kwota, która nie została wydatkowana zgodnie z tą uchwałą, pan prezydent Sapiński nie odpowiedział wprost, dostałem taką informację, być może, że będzie drugi etap lub nie, a dzisiaj pan przewodniczący potwierdził, że będzie drugi etap.*

Andrzej Plichta – *taką mam wiedzę i taką przekazuję radnym. Wierzę, że ona idzie w tym kierunku, o który pan pytał pana prezydenta.*

Grzegorz Chwiałkowski – *bardzo mnie boli, że od kilku lat w ogóle jest pomijany cmentarz prawosławny na Rogatce. W tej chwili cmentarz ewangelicki troszeczkę tam się poprawia, ładnie ten mur zrobili, ale ten cmentarz prawosławny od strony poczty od Górnośląskiej nie jest zniszczony, natomiast tutaj od Lipowej to jest bardzo*

zniszczony, tam w tej chwili tylko został ten jeden pomnik tego namiestnika odnowiony. A natomiast to jest, ten cmentarz to jest perełka, proszę państwa. W pierwszej kolejności by trzeba te schody, które prowadzą na ten cmentarz, by zrobić. Druga moja myśl też taka była, żeby ewentualnie, bo tam już jest od chyba 30 lat liście są niesprzątane, cały ten mur od ul. Górnośląskiej, to jest tymi liśćmi zawalonymi. I w tej chwili, żeby to usunąć to jest, bardzo będzie trudno. Ja bym proponowałbym, żeby te schody troszeczkę zwęzić i przy tym murze od ul. Górnośląskiej, żeby chociaż ten samochódzik multicar mógł podjechać i wtedy ten porządek byśmy ewentualnie zrobili.

Artur Kijewski – mnie również boli to, że cmentarz prawosławny wygląda tak, jak wygląda, tylko że bolesność tej sprawy polega, panie radny, na tym, że nie mam takiej władzy, żeby zmusić kogoś do złożenia wniosku. Wniosek składa ten, kto zarządza cmentarzem, także nasza bolesność jest obopólna, ale jakby piłka leży po drugiej stronie.

Radni jednomyślnie pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 23 osoby były za (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński i Jacek Konopka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 5. przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych dla Miasta Kalisza na lata 2016-2025 (str. 13-111).

Ustawa o pomocy społecznej wskazuje, że do zadań własnych gminy o charakterze obowiązkowym należy opracowanie i realizacja gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych ze szczególnym uwzględnieniem programów pomocy społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i innych, których celem jest integracja osób i rodzin z grup szczególnego ryzyka. Podobny wymóg dotyczy także zadań powiatu.

Miasto Kalisz jest gminą na prawach powiatu i dokument strategii został opracowany jako jednolity dokument, w którym zawarte zostały kierunki działań, na lata 2016 – 2025, w zakresie polityki społecznej miasta.

Przyjęcie strategii umożliwi także pozyskanie środków zewnętrznych na realizację zadań mających na celu polepszenie jakości życia mieszkańców miasta Kalisza.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 23 osoby były za (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński i Jacek Konopka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 6. zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży oraz zasad usytuowania na terenie Miasta Kalisza miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych (str. 112-113).

Zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi rada gminy ustala, w drodze uchwały, zasady usytuowania na terenie gminy miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

W zakresie liczby punktów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych uchwała nie wprowadza zmian. Z uwagi na planowaną organizację m.in. imprez sportowych o zasięgu ogólnopolskim lub międzynarodowym wprowadzenie proponowanych zmian stanowi dostosowanie przepisów prawa miejscowego do przepisów regulujących m.in. organizację imprez masowych.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza, a także Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kaliszu.

O zabranie głosu poprosił radny Dariusz Grodziński – *jak mówiliśmy, jak rozumiem zmiana w ust. 2 ma pozwolić chociażby, żeby w ogródkach tutaj na Głównym Rynku można pić na terenie odkrytym także wino, nie tylko piwo. To wydaje się całkowicie zasadne i dobre. W pkt 3 dopuszcza się na obiektach sportowych sprzedaż alkoholu do 3,5% zawartości alkoholu, czyli te takie tzw. słabe piwa. To już może być tam dla różnych osób dyskusyjne, ale też możemy to poprzeć, wierząc w dobre zachowania ludzi. Natomiast mam pytanie, czy ten punkt po wprowadzeniu na stadionie miejskim i np. na hali Arena Kalisz spowoduje zaostrzenie wymogów na wszystkie wydarzenia sportowe, kiedy jest ten alkohol sprzedawany, bez względu na ilość kibiców czy na rangę zawodów, a tym samym je podroży?*

Tomasz Rogoziński, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych – *trudno mówić teraz, czy koszty zwiększenia, przecież będą wydawane decyzje w sprawie imprezy masowej. Każda impreza masowa własnymi prawami się rządzi, czyli ilość ochrony uzależniona jest od ilości osób, która bierze udział w tejże imprezie masowej. Myślę, że akurat sprzedaż i podawanie alkoholu do 3,5% nie będzie miało wpływu, tak?, na ilość ochrony, bo nie decyduje o tym sprzedaż alkoholu. Sprzedaż alkoholu do 3,5% w Polsce jest sprzedawana na terenie obiektów sportowych, choćby na stadionie narodowym w Warszawie, na wszelkich imprezach sportowych. Tak sądzę, że wtedy, kiedy będziemy wydawać, pan prezydent będzie wydawał decyzję w sprawie imprezy masowej, będą pewne ograniczenia, ale to z tytułu ilości osób, nie sprzedaży alkoholu.*

Dariusz Grodziński – *tutaj, szanowni państwo, wiem, że też nasze zdanie i opinie są, mogą być troszeczkę podzielone. To nie będzie pytanie, to będzie prośba, żeby nawet jak uchwalimy i będzie opublikowana ta uchwała, żeby się bardzo poważnie zastanowić nad wydaniem od razu na dany obiekt zezwolenia na sprzedaż alkoholu, bo*

z tego co ja wiem to pojawienie się nawet tego nisko procentowego alkoholu od razu mocno zaostrza wymogi organizacji imprez, przelicznik ochrony, podraża to tę imprezę. No i każdorazowo też tutaj konsultacje bym zalecał z Komendą Miejską Policji, która ma doświadczenie w tym zakresie. My możemy to poprzeć i przyjrzyć się, jak to będzie funkcjonowało przez najbliższy rok czy dwa i wtedy wyciągnąć wnioski z tego, natomiast taka moja uwaga, żeby ostrożnie na samym początku wydawać te zezwolenia, żeby nie było tak, że nawet małe imprezy, niskiej rangi przez obecność alkoholu mają bardzo zaostrzone wymogi, jeśli chodzi o organizację imprez, a tym samym koszty.

Radni pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 21 osób było za, 2 wstrzymały się od głosu (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński i Jacek Konopka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 7. uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2016 rok (str. 114-141).

Zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi Rada Miejska Kalisza zobowiązana jest do uchwalania corocznego Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Program obejmuje opis dotychczas realizowanych działań oraz zadania planowane do realizacji w 2016 roku, wynikające z nałożonych przez ustawę zadań własnych gminy. Wszystkie zadania realizowane w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych ukierunkowane są na przeciwdziałanie zjawisku nadużywania alkoholu oraz zminimalizowanie jego skutków społecznych, w tym przeciwdziałanie przemocy w rodzinie, a także szkód zdrowotnych u osób dotkniętych problemem alkoholowym.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza, a także Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Głos zabrał radny Stanisław Paraczyński – *chciałem tylko potwierdzić, że parę lat temu byliśmy w komisji, proszę państwa, za granicą, już nie pamiętam jakie to było miasto, ale te nasze programy rozwiązywania tych problemów alkoholowych zostały bardzo pozytywnie ocenione na forum międzynarodowym. Dlatego chciałem żebyście państwo wiedzieli, że była taka sprawa, że ten program był bardzo pięknie przyjęty. Troszeczkę np. jeżeli chodzi o, walka z narkotykami, to zagranica ma troszkę małą przewagę nad nami, ale jeżeli chodzi o programy właśnie walki z alkoholizmem, to my mamy bardzo piękne i pozytywnie został oceniony. To jest ta krótka informacja.*

Grzegorz Chwiałkowski – *więc ja tutaj się posłużę własnym doświadczeniem. Więc zawodnikiem KTW zostałem w 1959 r., to jest okres 59, 60 – 40, 50-kilka lat i z tych zawodników, którzy się przez ten okres czasu przewinęli przez KTW, to chyba będzie kilka tysięcy, tylko jeden człowiek zrobił przestępstwo, tu przypomnę, że został wtedy*

zabity lekarz, który był w Niemczech i miał pieniądze. Później ten facet tam uciekł do Legii Cudzoziemskiej, itd. Więc, proszę państwa, ja tu widzę wielką możliwość, nie żałować pieniędzy na sport, bo młodzież, która uprawia sport na pewno żadnych przestępstw nie robi i tu jako przykład dam na kilka tysięcy jeden wypadek tylko był. I, proszę państwa, w tej chwili bardzo mi się podoba kwestia piłki nożnej, tam setki dzieci trenują i teraz uważam, że w tych pozostałych sportach również by nie trzeba żałować pieniędzy, bo jak się w tej chwili orientujemy, w tej chwili nie wiem, tu pan komendant to będzie wiedział, chyba jest w tej chwili 60 tys. skazanych, a dla 80 brakuje miejsca we więzieniach. Także przez sport, to nie od razu się robi, ale tak samo w państwach zachodnich po kilkunastu latach to uprawianie sportu wpłynie na mniejszą ilość przestępstw.

Radni jednomyślnie pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 23 osoby były za (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński i Jacek Konopka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 8. uchwalenia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na 2016 rok (str. 142-165).

Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii Rada Miejska Kalisza zobowiązana jest do uchwalania Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii.

Program obejmuje opis dotychczas realizowanych działań oraz planowane do realizacji w 2016 roku, wynikające z nałożonych przez ustawę zadań własnych gminy: zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych i osób zagrożonych uzależnieniem, udzielanie rodzinom osób uzależnionych pomocy psychospołecznej i prawnej, prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej, wspomaganie działań instytucji i organizacji służących rozwiązywaniu problemów narkomanii, pomoc społeczną osobom uzależnionym i ich rodzinom.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Edukacji, Kultury i Sportu; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 23 osoby były za (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński i Jacek Konopka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 9. wyrażenia woli przekazania środków finansowych Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu (str. 166-167).

Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu wystąpiła do Prezydenta Kalisza z prośbą o dofinansowanie kosztów budowy nowego budynku komendy przeznaczonej dla Komendy Miejskiej Policji w Kaliszu, zlokalizowanego przy ul. Kordeckiego. Warunki lokalowe pracy kaliskich funkcjonariuszy i pracowników Policji są bardzo trudne, nie przystające do współczesnych czasów, zwłaszcza w budynkach przy

ul. Kordeckiego. Funkcjonowanie Komendy Miejskiej Policji w Kaliszu w dwóch oddalonych od siebie obiektach (ul. Jasna i ul. Kordeckiego) też nie ułatwia sprawnego działania tej służby.

Problem ten Policja dostrzega od dawna. Po wstępnych deklaracjach Komendy Głównej Policji o potrzebie budowy nowej komendy w Kaliszu przyszedł czas na próbę ujęcia tej budowy w „Planie inwestycji Policji na lata 2016 – 2020”. Szacunkowy koszt budowy nowej komendy kształtuje się na poziomie 50 mln zł.

Zawarta w niniejszej uchwale deklaracja woli Rady Miejskiej Kalisza wsparcia budowy nowej komendy będzie miała istotne znaczenie dla podjęcia decyzji o realizacji tej inwestycji.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka i Roman Piotrowski) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 10. zmieniającej uchwałę w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych w granicach administracyjnych miasta Kalisza (str. 168-169).

Uchwałą Nr XXV/440/04 Rady Miejskiej Kalisza z dnia 29 grudnia 2004 r. ustalono zgodnie z przepisami ustawy o drogach publicznych, stawki opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych w granicach administracyjnych miasta Kalisza.

Zmiana stawek opłat za umieszczenie punktu handlowego lub usługowego w pasie drogowym dróg publicznych w granicach administracyjnych miasta Kalisza, ma na celu ujednoczenie opłat za zajmowane powierzchnie.

Ustawodawca nie zabrania ustalenia wysokości stawek odmiennie dla różnych rodzajów zajęcia pasa drogowego. Mając na uwadze tę właśnie możliwość a jednocześnie trudną sytuację finansową podmiotów prowadzących działalność handlową, spowodowaną między innymi wysokimi kosztami uzyskania przychodu, słabnącym popytem oraz przede wszystkim konkurencją ze strony średnich i wielkoprzemysłowych handlowców, zasadnym jest obniżenie stawek o 50%.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Tomasz Grochowski, Radosław Kołaciński, Jacek Konopka i Roman Piotrowski) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 11. zmieniającej uchwałę w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenie inkasentów oraz ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso (str. 170-171).

W związku z pisemną rezygnacją z funkcji inkasenta opłaty skarbowej złożoną przez Bank Spółdzielczy Ziemi Kaliskiej w dniu 10 marca 2016 r., wywołanie niniejszej uchwały jest uzasadnione i konieczne.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 20 osób było za, 1 wstrzymała się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Tomasz Grochowski, Radosław Kołaciński, Jacek Konopka i Martin Zmuda) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 12. opinii o lokalizacji kasyna gry (str. 172-173).

Uruchomienie kasyna gry wymaga uzyskania koncesji. Zgodnie z ustawą o grach hazardowych koncesji na prowadzenie kasyna gry udziela Minister Finansów. Koncesja wydawana jest na 6 lat. Wniosek o udzielenie koncesji składany przez podmiot zainteresowany prowadzeniem takiej działalności musi m.in. zawierać pozytywną opinię rady gminy o lokalizacji kasyna gry.

Wniosek o wydanie opinii o lokalizacji kasyna gry w Kaliszu złożyła spółka z o.o. FINKROP z siedzibą w Warszawie. Wnioskodawca aktualnie prowadzi już w tym obiekcie kasyno gry. Lokalizacja została zaopiniowana pozytywnie Uchwałą Nr IX/128/2011 Rady Miejskiej Kalisza z dnia 26 maja 2011 r. Spółka FINKROP, posiada doświadczenie w prowadzeniu tego typu działalności. Od 1997 r. prowadzi koncesjonowane ośrodki gier na podstawie decyzji Ministra Finansów. Aktualnie posiada 6 ośrodków gier, w tym 4 kasyna. Wnioskodawca deklaruje profesjonalną organizację kasyna gry w Kaliszu spełniającą wymogi bezpieczeństwa dla klientów i okolicznych mieszkańców.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

O zabranie głosu poprosił radny Dariusz Grodziński – ja tylko chciałbym zadać pytanie, ale to też do strony takiej społecznej, bo nam rozdano, nie wiem, w tym konkretnym miejscu, przy tym konkretnym projekcie uchwały „przeciw” i „za”, czy to jest jakiś głos, petycja? Instrukcję obsługi poprosimy, bo nie wiem o co chodzi. Ja mam pytanie czy to jest jakieś stanowisko, nie wiem, organizacji, obywateli, chciałbym to wiedzieć... Czy to jest jakaś akcja obywatelska?

Andrzej Plichta – chyba wszyscy zgodzimy się co do tego, że mamy ustalony porządek obrad. Jeśli ktoś z państwa, czy to z państwa radnych, czy to ze strony społecznej, jak to zostało ujęte, zgłasza się do przewodniczącego i przewodniczący prowadzi sesję

i udziela głosu i chciałbym, żebyśmy się takiej strony trzymali i dlatego bardzo proszę, teraz proszę o zabranie głosu pan Tadeusz Skarżyński – wyjaśnić przewodniczący inicjatorowi akcji.

Tadeusz Skarżyński – ja w takiej sytuacji proszę o udzielenie głosu inicjatorom tego rozumiem happeningu, bo w przeciwnym razie co jakiś czas będziemy mieli do czynienia z taką sytuacją, że na Sesji Rady Miejskiej, np. ktoś przyjdzie i w trakcie sesji, nie wiem, ulotki zaczną rozdawać. Także wyjaśnijmy o czym tutaj państwo chcieli, co państwo chcą wyrazić poprzez te zacne papierowe guziki?

Przewodniczący zapewnił, że taka była jego idea.

Łukasz Jaskóła, przedstawiciel Kaliskiej Inicjatywy Miejskiej, inicjator akcji – ja bym chciał na samym początku państwa najmocniej przeprosić, i państwa radnych, i prezydentów, i państwa zebranych. Moją intencją nie było zaburzenie obrad Rady Miasta. Może gdybyśmy mogli wszyscy oglądać w domach transmisję z Rady Miasta, to nauczylibyśmy się jaki jest przebieg i że trzeba najpierw zapytać o to, czy można w ogóle cokolwiek rozdać. Ja rozdałem państwu papierowe materiały pomocnicze, które może, mamy nadzieję, że pomogą zastanowić się nad nie tylko monitoringiem, który był obiecany i relacjami z Sesji Rady Miasta, ale także nad systemem głosowania. Także zapraszam do używania i wprowadzenia guzików już na co dzień, bo czekamy i chcielibyśmy, żeby łatwiej było można państwa głosowanie odczytywać. Tylko tyle, jeszcze raz przepraszam.

Andrzej Plichta – bardzo panu dziękuję, bardzo cenny głos. Pan pozwoli, że dokończę tylko wypowiedź. Bardzo panu dziękuję, jak pan wie byłem od samego początku kadencji za tym, żeby tak wyglądały Sesje Rady Miejskiej Kalisza. Dlatego dziękuję za ten głos, dziękuję, rozumiem, że jest to wsparcie, a dla nas wszystkich to będzie też mobilizacja. Bardzo proszę, udzielam głosu pani radnej Kamili Majewskiej. Chciałbym, żebyśmy procedowali nad projektem uchwały, dobrze? Nad projektem uchwały, bardzo proszę.

Kamila Majewska – w takim razie ja jeszcze dopytam czy to jest przypadek zwykły, że jedni dostali „za”, a drudzy „przeciw”, czy to ma również coś oznaczać?

Łukasz Jaskóła – ja nie czuję się kompetentny trochę do występowania na Sesji Rady, zawsze byłem z drugiej strony, ale jeśli chodzi o to konkretne głosowanie i tę uchwałę, to absolutnie nie ma to związku z tym, że namawiamy państwa do głosowania za i przeciw. Pomyśleliśmy, że nie do końca jesteście państwo jednomyślni na co dzień, dlatego macie różne kolory. A pomyślałem, że głosowanie na temat uchwały dotyczącej gier, będzie taką trochę grą właśnie słów i gadżetów.

Przewodniczący jeszcze raz poprosił, aby radni zajęli się procedowaniem nad uchwałą.

Krzysztof Ściśły – panie przewodniczący nie zawiodę pana, będę mówić o uchwale. Chodzi o przegłosowanie naszej zgody na działalność kasyna. Nie znam i nie

słyszałem do tej pory, żeby jakakolwiek organizacja, jakikolwiek zakład budżetowy, samorządowy zwrócił się do kasyna o współfinansowanie, o finansowanie imprez kulturalnych, sportowych, nie wiem, społecznych, charytatywnych. Zapytany na komisji przedstawiciel kasyna przyznał uczciwie, że nikt nigdy do nich się o to nie zwrócił. Ja się pytam dlaczego my mamy guzik z tej imprezy, która odbywa się w pałacyku przy ul. chyba Fabrycznej od 6, albo 8 lat? I w związku z tym apeluję do organizacji samorządowych, przepraszam pozarządowych i innych, żebyście się zwrócili do kasyna gry, które będzie na pewno działało, bo na pewno zgodę naszą otrzyma, o wsparcie na waszą działalność. I to jest taki ukłon z mojej strony za ten guzik, dziękuję bardzo.

Radni pozytywnie przegłosowali projekt uchwały – 17 osób było za, 6 wstrzymało się od głosu (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński i Jacek Konopka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 13. określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Kalisza na 2016 r. (str. 174-177).

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, rada gminy wypełniając obowiązek zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywania, określa w drodze uchwały corocznie do dnia 31 marca, program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Zakres niniejszego programu jest zgodny z powołaną ustawą. Koszty programu pokrywa miasto Kalisz.

Projekt programu podlega zaopiniowaniu przez właściwego powiatowego lekarza weterynarii oraz działające na terenie Kalisza organizacje społeczne, których statutowym celem jest ochrona zwierząt, a także dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich.

Zarząd Okręgowy w Kaliszu Polskiego Związku Łowieckiego, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kaliszu oraz Prezes Zarządu Kaliskiego Stowarzyszenia Pomocy dla Zwierząt „Help Animals” pozytywnie zaopiniowały projekt programu. Niewydanie opinii przez Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce, Oddział w Kaliszu zgodnie z przepisami prawa powszechnie obowiązującego oznacza akceptację projektu programu.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 23 osoby były za (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński i Jacek Konopka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Przewodniczący zarządził przerwę, jednocześnie informując, że dalszą część sesji poprowadzi wiceprzewodniczący Zbigniew Włodarek.

Ad. 14. zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok (str. 178-192).

Szczegółowe informacje o zmianach w budżecie na 2016 rok, sporządzonych na podstawie wniosków naczelników wydziałów, kierowników biur, Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Dyrektora Domu Pomocy Społecznej, Dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji są zawarte w uzasadnieniu projektu uchwały.

Autopoprawkę w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok radni otrzymali przed sesją.

Wiceprzewodniczący poprosił o zabranie głosu w tej sprawie panią Irenę Sawicką, skarbnika miasta.

Irena Sawicka, skarbnik Miasta Kalisza – *chciałam powiedzieć, że w dniu wczorajszym musiało być przygotowane zarządzenie pana prezydenta, ponieważ od pana wojewody otrzymaliśmy pewne rzeczy, które zarządzeniem musieliśmy wprowadzać tutaj do budżetu. Są to następujące kwoty, proszę państwa, otrzymaliśmy zwiększenie dotacji celowych otrzymanych z budżetu państwa, tak jest zatytułowany ten paragraf, według którego otrzymaliśmy te pieniądze i jest to kwota 16.828.359 zł. Te pieniądze są w dwóch podziałkach, przede wszystkim na usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze dostaliśmy 48.276 zł, to zadanie realizuje MOPS. I druga kwota, którą my otrzymaliśmy, to jest 16.780.083 zł, te pieniądze przeznaczone są na Program 500+. Kolejna rzecz, o której nas zawiadamia pan wojewoda, zmniejsza nam dochody na pomoc społeczną o 30 tys. zł, wobec powyższego skoro mamy zmniejszone dochody, a są to dotacje otrzymane z budżetu państwa, musimy również zmniejszyć plan wydatków o 30 tys. zł i dotyczy to zasiłków stałych. Te zasiłki stałe w ciągu roku one później zwiększają, ale w tej chwili ponieważ budżet państwa został przyjęty już przez Sejm, uchwalony i podpisany przez prezydenta, te wielkości są obowiązujące i dlatego też dostaliśmy taką informację. Kolejna rzecz, która znajduje się w informacji wojewody, to zwiększono nam plan dochodów w dz. 751 Urzędy naczelnych organów władzy państwowej o kwotę 52.360 zł z przeznaczeniem na wydatki i te wydatki to ma być „Zakup urn wyborczych”. Te trzy, te rzeczy, o których wspominałam spowodowały, że łączna kwota dochodów teraz, która jest również wykazana w uchwale w sprawie zmian w budżecie, ulega zwiększeniu i w tym momencie łączna kwota będzie 488.967.317,32 zł. Ulega również zwiększeniu łączna kwota wydatków i teraz, po uwzględnieniu tych rzeczy, które są w zarządzeniu prezydenta, będą wydatki stanowiły kwotę 511.950.018,32 zł. Proszę państwa, ta informacja jest w autopoprawce, ale ona została w zarządzeniu prezydenta uwzględniona. Natomiast tutaj w dalszej części, w drugim punkcie autopoprawki macie państwo to, co my wprowadzamy teraz w wyniku tych zmian do naszej uchwały budżetowej. Proszę państwa, wojewoda zmniejszył również dochody, plan dochodów budżetowych związanych z realizacją zadań zleconych, dotyczy to usług świadczonych przez ośrodek wsparcia Środowiskowy Dom Samopomocy „Tulipan”, zmniejszył te dochody o kwotę 6.900 zł, wobec powyższego w załączniku Nr 16, który jest do uchwały budżetowej naszej, gdzie są wymienione dochody z różnego tytułu na rzecz*

wojewody, to musieliśmy wprowadzić. Ale powoduje to również, że od tych dochodów, które dotyczą budżetu państwa i my zobowiązani jesteśmy do ich pobierania, to 5% należy nam się za obsługę. Dlatego też zmniejszone są dochody własne, bo skoro tamto 6.900 zł zostało zmniejszone, zmniejszamy dochody własne o 345 zł, ale w to miejsce wprowadzamy zwiększenie dochodów własnych, które mamy ponadplanowe po likwidacji Miejskiego Zarządu Obiektów Służby Zdrowia, z rozliczenia podatku dochodowego od osób prawnych, czyli zmniejszamy te dochody, które wynikają to 5%, ale zwiększamy o to 345 zł, żeby pozostały dochody na tym samym poziomie, bo mamy ponadplanowe te dochody, tak jak mówiłam po likwidacji Miejskiego Zarządu Obiektów Służby Zdrowia. I trzecia rzecz, która znajduje się w autopoprawce, to, proszę państwa, wkraść się błąd pisarski w projekcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok. Jeżeli państwo tam otworzycie sobie ten projekt uchwały na str. 8, to tam mamy wpisane w ten oto sposób „Wykupy terenów pod inwestycje, budownictwo mieszkaniowe, nabycie nieruchomości”, natomiast należy to skreślić „budownictwo mieszkaniowe” i tą autopoprawką wprowadzamy, pozostają tylko „Wykupy terenów pod inwestycje i nabycie nieruchomości”. Kwota zwiększenia, kwota tego, która tam jest zapisana jako zwiększenia, jest tam 500 tys. zł, ona nie uległa zmianie, tylko ten błąd pisarski jest naprawiony, wykreślamy jeszcze raz „budownictwo mieszkaniowe”. Dziękuję, to wszystko, jeżeli chodzi o tę autopoprawkę.

Wobec braku wątpliwości dotyczących autopoprawki, jednomyślnie pozytywnie ją przegłosowano – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Kamila Majewska i Andrzej Plichta).

Projekt uchwały szczegółowo omówiły i w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, natomiast całościowo projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej oraz Komisja Edukacji, Kultury i Sportu pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, jednocześnie proponując zmiany.

O odczytanie wniosku w tym zakresie wiceprzewodniczący poprosił pana Tomasza Grochowskiego, przewodniczącego Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a następnie pana Adama Koszadę, przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Rady Miejskiej Kalisza.

Tomasz Grochowski, przewodniczący Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej odczytał wniosek nr 0012.5.136.2016, stanowiący załącznik do niniejszego protokołu. Radny dodał – *aby być bardziej precyzyjnym dopowiem jeszcze, że jest to zmniejszenie kwoty 125 tys. zł z dz. 750, rozdz. 75075 i zwiększenie o kwotę 125 tys. zł rozdz. 60015, dz. 600. I to byłby pierwszy wniosek.*

Następnie odczytał kolejny wniosek nr 0012.5.137.2016, stanowiący załącznik do niniejszego protokołu. Radny dodał – *doprecyzowując, jest to zmniejszenie z dz. 750, rozdz. 75075 i powiększenie, zwiększenie w dz. 921, rozdz. 92108.*

Adam Koszada, przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu odczytał wniosek nr 0012.4.92.2016, stanowiący załącznik do niniejszego protokołu.

O zabranie głosu poprosił radny Mirosław Gabrysiak – *w sprawie tych wniosków nie chciałem zabierać głosu, natomiast chciałem zabrać głos w sprawie całej uchwały budżetowej i zgłosić tutaj wniosek Klubu Radnych „Wszystko dla Kalisza”. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to odczytam –* wyjaśnił radny, przedstawiając wniosek, stanowiący załącznik do niniejszego protokołu.

Krzysztof Ściśły – *zdaję sobie sprawę z tego, że moje wystąpienie może być trochę kontrowersyjne, ale z drugiej strony muszę powiedzieć to co mi od dawna na sumieniu leży. Ja składałem na kilku komisjach wniosek, aby tą kwotę, prawie 600 tys. zł przeznaczoną na promocję, jak to się ładnie nazywa jednostek samorządu terytorialnego, przeznaczyć po prostu naprawdę na ważny cel, w tym przypadku myślałem, żeby podzielić to na połowę, połowę oddać bibliotekom kaliskim, które znajdują się w katastrofalnym stanie, a drugą połowę, jeżeli już jest to konieczne na tą promocję, tylko że też widzę, że są inne znakomite pomysły. Dlaczego? Ja, proszę państwa, ja nie wierzę w promocję, która prowadzona jest przez, nie wiem, może i specjalistów, ale jakoś dziwnie natchnionych. Ja przypominam sobie jakieś mundury Wehrmachtu, które leżały w magazynach chyba Straży Miejskiej, prawdopodobnie zakupione w celach promocyjnych przez kilku entuzjastów grup rekonstrukcyjnych, którzy promowali miasto walcząc gdzieś tam na przedpolach Kalisza. Przypominam sobie zaprzęg konny z wozem rzymskim. Ja domyślam się, że teraz są orki, więc te konie gdzieś tam na promocję miasta pracują na peryferiach naszych, choć podpowiadano mi, że leżą rozebrane na części w magazynach. I jeszcze wiele, wiele innych, takich świetnych pomysłów. Żeby nie było tak, że ja tylko poprzednie władze w tym momencie krytykuję, to uważam, że przywożenie tutaj fastfoodów, czy innych wegańskich, czy wegetariańskich samochodów, ustawianie na rynku i, że tak powiem, wabienie ludzi na jedzenie zdrowe też jest dla mnie pomysłem idiotycznym, bo to jest impreza komercyjna i oni sobie znakomicie poradzą bez naszych pieniędzy. Oczywiście ten mój wniosek nie przeszedł, bo w sumie złożyło się na to, że radni koalicji nie są zainteresowani bibliotekami w takim stopniu jak ja, oczywiście są zainteresowani w mniejszym. Generalnie odchodzę od tego pomysłu i poddaję się w tym przypadku, aczkolwiek mam taką złośliwą myśl, żeby w ramach promocji miasta postawić tutaj przy ratuszu taki, jak to w średniowieczu bywało, pręgierz i tych radnych, którzy głosowali przeciwko bibliotekom tak co dwa tygodnie publicznie wychłostać. Ja myślę, że zeszłoby się tutaj ze 100 tys. ludzi, żeby to obejrzeć. Znakomita promocja naszego miasta, podejrzewam, że wielu by jeszcze chętnie przyjechało spoza Kalisza. Natomiast w tym przypadku, jeżeli już mam cokolwiek popierać w tych zmianach i poprawkach, to byłbym skłonny poprzeć tutaj panów z opozycji radnych z tym pomysłem na filharmonię. Aczkolwiek uważam, że bezpieczeństwo też jest ważne, w związku z powyższym może tą kwotę 600 tys. zł*

podzielmy po prostu na bezpieczeństwo, na kulturę i dajmy sobie spokój z promocją, bo promocja ma 1,1 mln zł w budżecie zapisane na swoje pomysły i oni dadzą sobie radę, to są ludzie młodzi, ambitni, mają wspaniałe pomysły i jak będą na poddaszu pracować i bez ogrzewania, to te pomysły jeszcze będą lepsze.

Dariusz Grodziński – dzisiaj zostaliśmy zawstydzeni tym, że można zrobić transmisję online, video z obrad naszej sesji, nie potrzeba koordynatorów, specjalistów, warunków brzegowych, umów, nie wiadomo jakich środków zabudżetowanych. Nie wiem, nie wszyscy z państwa styszeli, ale pan Krzysztof Ścisły powiedział 1,1 mln zł na promocję już jest uchwalone w tym budżecie – 1.000.100 zł. Ja na poprzedniej komisji, w sensie parę ich już było dzisiaj, w tym miesiącu, w filii biblioteki na Serbinowskiej zrobiłem podsumowanie co w tych pieniądzach można zrobić, bo się głęboko nie zgadzam z uzasadnieniem, żeby dać na przebudowę skrzyżowania trzeba zabrać na jakiś festiwal, nawet jeżeli on mi się nie podoba. Wcale nie trzeba, proszę państwa, 1.000.100 zł na promocję miasta Kalisza. Rada Miejska zawnioskowała, że ma być to rozliczone, na co mają te pieniądze być przeznaczone. I te sumy są kosmiczne, bająnskie, przesadzone, a niektóre pozycje są całkowicie niecelowe, niezasadne, nawet całkowicie się zgadzam z fastfoodami. Ja powtórzę moje szacunki, które powiedziałem wtedy na tej Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, proszę państwa, „Kalisz na weekend” 40 tys. zł, „Festiwal Smaków” 50 tys. zł, Mikołajki grudniowe 15 tys. zł, jarmark ten świąteczny 15 tys. zł, Budżet Obywatelski całość, z promocją maksymalnie 15 tys. zł, wsparcie klastra lotniczego, nie ruszam tej kwoty, 85 tys. zł, można dyskutować czy zasadne, czy nie, ale jednak jakieś działanie konkretnie jest wyznaczone i cel też postawiony, alertownik 27 tys. zł, komiks z Szolcem-Rogozińskim 15 tys. zł, teledysk promujący miasto Kalisz Michała Szyca 10 tys. zł, archiwum państwowe łącznie z Łyżką Mleka wniosowały o wsparcie ich wydawnictw, to jest łącznie sumarycznie 7.250 zł, herb miasta Kalisza, środki zaangażowane są już, czyli podpisane, nie możemy tego zdjąć, przyjmuję, że jest 8,5 tys. zł, ktoś się z tym zgadza czy nie, ale środki na pewno są zaangażowane, podpisana jest umowa na tą kwotę, nie można tego wyprowadzić i jeszcze jedno działanie na 15 tys. zł, przepraszam, sam siebie teraz nie mogę odczytać, ale sumarycznie to jest 302.750 zł. A mamy tam 1,1 mln zł, mamy 240 tys. zł wydzielone na promocję miasta przez sport. W zeszłym roku nie pamiętam czy to było 120 tys. zł, czy 140 tys. zł, ale też rząd wielkości tysięcy, te pieniądze zostały przetransferowane do KKS-u. Jak jest 240 tys. zł to z tego też mamy pożytek, bo ja uważam, że powinniśmy wesprzeć te osoby, które są mistrzami rangi ogólnopolskiej, europejskiej, międzynarodowej i walczą lub mają kwalifikację na igrzyska olimpijskie w Rio. Mam na myśli oczywiście Martę Walczykiewicz, Kasię Kołodziejczyk, Patryka Biskupa, Roberta Piszczorowicza, ale nawet jeżeli każdą z tych osób, zwyczajowo to jest kwota 25 tys. zł rocznie wypłacana jako stypendium, ratalnie wypłacana przez cały czas, to ile to jest? To jest 100 tys. zł, a kolejne, a 140 tys. zł jest wolne. My naprawdę nie głosząc za przeznaczeniem pieniędzy na promocję miasta teraz, my wcale nie negujemy ani strefy kibica, znaczy nie negujemy, nie pozwalamy odbyć się strefie kibica, nie wyrażamy, nie blokujemy „Pomaganie jest trendy”, ktokolwiek miałby o tym jakiegokolwiek zdanie i tego trzeciego zadania, czyli „Lata z radiem”. Tu wszystko są na to pieniądze z ogromną rezerwą, z ogromną rezerwą, tylko to jest, proszę państwa, przestrzeń naszego marnotrawstwa, naszego, mojego

jako radnego także, mimo, że ja głosuję przeciwko i będę głosował przeciwko temu marnotrawstwu. To trudno, decyzja jest zbiorowa, Rady Miejskiej, więc siłą rzeczy, naszego wspólnego, bo mój głos przeciwny w takim razie nie będzie miał znaczenia. Nie musimy i nie powinniśmy marnować tych pieniędzy, a wiecie skąd się te pieniądze wzięły? Z podwyżki dla ludzi o 2 zł od osoby na śmieci, uwolniło się 2 mln zł tytułem wpływu 2 mln zł z podwyżki i my hura teraz dzielimy... de facto podwyżkę za śmieci, którą, powiem znowuż my, mimo że ja głosowałem przeciw, ale trudno, Rada Miejska uchwaliła tuż przed świętami, tuż przed Wigilią i mimo, że ja byłem przeciwny temu to trudno, mówię jestem przedstawicielem Rady Miejskiej, tak, Rada Miejska to zrobiła i teraz hura 600 tys. zł to jest ponad 0,5 mln zł na promocję, mimo że ona już ma 1.000.100 zł i każdą rzecz wyszczególnioną tutaj w tym harmonogramie już można zrobić, ale gospodarsko, mądrze, menadżersko, a tu są, proszę państwa, obszary wielkiej straty i marnowania publicznych pieniędzy i ja chciałbym i zgłaszam też poprawkę, żeby z tego dz. 750 przenieść pieniądze na dz. 961, potrzebuję ściągę, żeby dokładnie powiedzieć, ale biblioteki publiczne, dotacje na remonty, to jest wniosek pana Krzysztofa Ścisłego powtórzę, tylko nie w kwocie, o której on mówił 300 tys. zł, tylko pan dyrektor nam powiedział na komisji, że ma konkretnie zadania na 120 tys. zł. Ja składam tutaj jeszcze raz wniosek, poprawkę z prośbą, żebyśmy wspólnie zagłosowali na te 120 tys. zł, które pan dyrektor biblioteki wie, jak w tej chwili wykorzystać i pilnie potrzebuje wykorzystać.

Artur Kijewski – chciałbym powiedzieć tak, pamięć czasami bywa zawodna i zapomina się, co się kiedyś robiło, jak się mówiło, ale z czasem człowiek odzyskuje spolegliwość i do czynienia z tym mamy w tym przypadku. Jeśli chodzi o filharmonię o 8-mej rano, jak państwo wiecie, odbyło się wspólne posiedzenie komisji, gdzie temat filharmonii został wyjaśniony. I prosiłbym tutaj już z tej mównicy, mówię już teraz do wszystkich, również do mediów, jeżeli są jakieś niejasności, nieścisłości co do finansowania filharmonii, prosiłbym też czasami, żebyście państwo do mnie się zwrócili, jako nadzorującego lub do Wydziału Kultury i Sztuki, ponieważ później wkradają się nieścisłości i przepraszam za to, mówiąc delikatnie, ktoś mija się z prawdą. Więc chciałbym powiedzieć, jeżeli chodzi o filharmonię, pan dyrektor przedstawił dzisiaj sytuację, był poproszony na komisję i wygląda to w ten sposób, że zarówno są zabezpieczone środki na „Open Air Gala”, także jest to w pełni pokryte, jak będę, jakby później mogę państwu powiedzieć jak to wygląda dokładnie i dziwi mnie to, że takie sprawy negują osoby, które wcześniej, za ich kadencji było to robione. Także naprawdę troszkę jakiejś, takiego przyzwoitości, żeby nie opowiadać takich rzeczy, które nie są do końca właściwe, także bym prosił. Kolejna rzecz, jeśli chodzi o sprawę wsparcia tutaj dla filharmonii, tych 100 tys. zł, również pan dyrektor powiedział, że są prowadzone rozmowy ze sponsorem, także temat jest zabezpieczony, tak samo miasto będzie tutaj sprawę zabezpieczało. Co do bibliotek, chciałem powiedzieć rzeczywiście prosiłem na komisji, przedstawiłem państwa radnych, że przedstawię pełną, jakby taki, uciekło mi teraz słowo, plan działania w związku z remontami w bibliotekach i będzie to na znacznie większą kwotę. Z tym, że chciałbym też, zgłosiłem się z apelem do państwa radnych, przedstawić to w pełni, żeby państwo mieli orientację jak to wygląda. Natomiast mówię, powiem tak szczerze, miło jest, gdy się słyszy, że wszyscy się tym interesują i bardzo dobrze, natomiast też jako tutaj

osoba, która nadzoruje akurat te jednostki, chciałbym powiedzieć, że jest to rzeczywiście pod naszą specjalną troską i będziemy tutaj w tym temacie działać. Także chciałbym sprostować, że nie to, że ktoś tu nie pamięta, albo robią się jakieś dziury budżetowe, temat jest zabezpieczony.

Krzysztof Ścisły – ja zdaję sobie sprawę, że panu radnemu Grodzińskiemu w tym momencie trudno jest występować i odnieść się do słów pana prezydenta w sprawie wystąpienia i obecności pana dyrektora Klocka. Mnie łatwiej, bo staram się rzeczywiście patrzeć na to wszystko jako radny niezależny i tym wystąpieniem pana dyrektora Klocka, nie uważam siebie za człowieka jakiegoś wybitnie inteligentnego, ale naprawdę nawet dla ćwierćinteligenta to wystąpienie było żałosne, w sensie takim, że ten człowiek między młotem a kowadłem opowiadał nam tutaj bzdury, z których wynikało, że rezygnuje ze sponsora dlatego, że myśli o jakimś innym sponsorze, którego na razie nie poda do publicznej wiadomości, ale on będzie. No, proszę państwa, to jest naprawdę, ja tego nie rozumiem, jeżeli filharmonia posiada ogromne problemy finansowe, ma sponsora, który daje, nieważne, może rzeczywiście niewielką kwotę, a uzyskuje przy tym ogromną promocję, bo podejrzewam, że o to chodzi, że spółka „Multimedia” wszędzie jest obecna na wszystkich szyldach i banerach i były dyskusje w poprzedniej kadencji na ten temat czy te pieniądze rzeczywiście są warte tego, żeby aż tak bardzo się promować. Możemy na ten temat dyskutować, ale jeżeli filharmonia rezygnuje z konkretnych pieniędzy, które firma przekazuje, bo mówi, że sobie innego sponsora poszuka, to ja się pytam co to za menedżer tam tą filharmonią rządzi, bo ja na jego miejscu raczej bym podziękował temu, co daje i jeszcze poprosił drugiego, trzeciego i czwartego, więc mnie się wydaje, że jednak są jakieś naciski, żeby zrezygnować z tego sponsora, który jest kojarzony z poprzednią władzą, że być może pojawi się nowy sponsor i naprawdę nie ma się czego wstydzić, bo to, jeżeli ten sponsor rzeczywiście za dużo wymaga od tego, od tej filharmonii, to można mu podziękować.

Druga sprawa, co do tych bibliotek, panie prezydencie ja dokładnie pamiętam pana wystąpienie w tym miejscu, którego byłem naprawdę, byłem zadziwiony, podziwiałem pana kiedy pan mówił o Banku Gospodarstwa Krajowego i przedstawiając tą koncepcję, żeby przenieść tam bibliotekę główną i stworzyć wielką bibliotekę multimedialną, z dużym zaangażowaniem opowiadał pan o tle, o tym, jak to biblioteki, w jakim są strasznym stanie. I teraz my chcemy jako radni panu dać prawie 300 tys. zł, albo 600 tys. zł, a może więcej, a pan mówi, że nie, zaczekajcie, może jakiś harmonogram przygotuję. Ja znam te zagrywki. Panie prezydencie, jeżeli dostaje pan pieniądze, to pan bierze, bo za tydzień, za miesiąc może się wszystko zmienić i ten harmonogram, za przeproszeniem będzie potrzebny wiadomo do czego.

Artur Kijewski – tutaj nie chodzi o to, że ktoś tego nie chce, tylko pan radny też doskonale wie, że jak byłem też radnym pamiętam jak zgłaszałem pewne rzeczy i nie zawsze montaż finansowy się tak ładnie, tu nie chodzi, że ktoś nie chce brać. Tylko powiem panu szczerze, tak jak państwu mówiłem na komisji i pan, mam nadzieję, że też to słyszał. Zaniedbania, jeśli chodzi o bibliotekę, są sprzed wielu, wielu lat. Tam nic się nie działo, nic się nie działo i trzeba to naprawdę ułożyć, także proszę mnie zrozumieć, że tu nie chodzi o to, żebym ja za chwileczkę później składał po 50 razy,

tylko chcę to w jednym, że tam powiem, złożyć dla państwa takim rozdaniu. I tu nie chodzi o to, żebym ja powiedział pan nie chce, bo wie pan, panie radny, to można sobie różne słowa mi w usta wkładać, natomiast nie wynika z tego, że nie chcę tych 300 tys. zł, tylko ja panu powiedziałem na komisji, jak pan pamięta, że chodzi o znacznie większą kwotę. I tu nie to, że wie pan, będzie składanie. Panu oczywiście, wie pan, jako radny ma pan prawo złożyć taki wniosek i powiedzieć tak, chcemy te 300 tys. zł przekazać, tylko że w budżecie miasta trzeba uwzględniać wszystkie rzeczy, które są i jakby dopiero to się składa na całość. Także ja tutaj chciałbym to w ten sposób jakby przedstawić.

Druga rzecz, jeszcze pan radny poruszał temat, proszę mi przypomnieć, banku, tak?, BGK, powiem w ten sposób, też mówiłem, koncepcja jest taka, że filie powinny zostać, ponieważ mieszkańcy, czytelnicy korzystają z filii, dla nich jest wygodniej korzystać z filii i niestety te filie były zaniedbane bardzo mocno, natomiast BGK, czyli jakby ten potencjalny tutaj budynek, o który prowadzone są rozmowy, chodzi o to, żeby ten budynek po prostu zaczął funkcjonować, jako taka główna centrala. Tam potrzeba pracowni, potrzeba porządnej czytelnicy, potrzeba digitalizacji zbiorów, itd. Ja się dziwię, że tego nie zrobiono wcześniej, bo w zasadzie to można było parę razy dogadywać. Nie wiem na co czekano, natomiast powiem szczerze, rozmowy z ministrami nie są łatwe, żeby taki budynek pozyskać.

Także to jakby było w tym temacie, chyba nie wiem czy odpowiedziałem panu, jeszcze pan jeden temat poruszał, ale to jakoś tam uciekło mi z głowy, nie wiem jaki był jeszcze, czego dotyczyła rzecz. Proszę, nie rozumiem, aha, filharmonia, właśnie, filharmonia. I tu jest tak samo, również pan dobrze wie, że pewne rozmowy jak są prowadzone czy to ze sponsorami czy na wyłączność, nie na wyłączność, pewnych rzeczy się po prostu nie mówi, jeżeli, ja mówię to jest pana ocena, jak pan ocenia wypowiedź pana dyrektora, natomiast ja oceniam, że tak jak przedstawił to, przecież radni mogli zadawać pytania, nikt nie zadawał na tej komisji, siedzieliśmy wszyscy i każdy miał prawo jeszcze dopytać lub jakby pogłębić ten temat. Nikt nie odpowiedział, rozumiałem wtedy, że pan dyrektor przedstawił sprawę.

Krzysztof Ścisły, ad vocem – dziękuję panie prezydencie, że uzupełnił pan moje wystąpienie, ale nie odpowiedział pan na żadne z moich pytań. Oczywiście jest taka moja ocena wystąpienia dyrektora, że ja czułem się zażenowany, przepraszam, jeżeli to wypadło tak, że było żenujące, to przepraszam, bo pan dyrektor naprawdę robił co mógł, żeby wypaść politycznie i dyplomatycznie może bardziej w tej swojej wypowiedzi. Natomiast co do bibliotek i co do Banku Gospodarstwa, ja nie mam wątpliwości, że panowie tutaj osiągniecie cel i ja nigdy nie mówiłem, że filie trzeba zamykać, a wszystko przenieść do centrum, bo bynajmniej nie jestem za centralizacją. Natomiast ja cały czas powtarzam, panie prezydencie, jeżeli jest szansa wziąć dzisiaj 300 tys. zł i poprzeć ten wniosek, to zrobmy to, bo pan już ma 300 tys. zł. Ja myślę, że pana podwładni, pan Adam Borowiak, dyrektor, nie mam o nim najlepszego zdania i publicznie to powiedziałem, ale jestem przekonany, że da sobie radę z tymi pieniędzmi i nie potrzebuje zbyt długo na ten temat myśleć.

Dariusz Grodziński, ad vocem – panie prezydencie, nic nie można było rozmawiać, nic nie można było zadać pytania, szybko, szybko, bo jest 8:30, a Komisja Rewizyjna musi

się odbyć, nie wolno, zamykamy i już wniosek o zamknięcie dyskusji, głosowanie, to tamto, natomiast o co my się mieliśmy też pytać? Przecież mi serce w gardle stanęło jak zobaczyłem tę sytuację, to jest groteska. Posadziliście wielkiego, zacnego człowieka, postawiliście... przed nim jak pluton egzekucyjny, jak lufy karabinu jakieś urządzenie rejestrujące i miał coś powiedzieć. Coś, co generalnie potwierdza to, o czym mówię, o czym powiedziałem na poprzedniej komisji, tylko że w łagodnych słowach. Raz, że nie można było dyskusji przeprowadzić, bo były ucinane głosy, zamykana komisja, pośpiech. Dwa, stan emocji, jak zobaczyłem to, co zrobiliście, wręcz nie pozwalał na zadanie pytania. Mam ochotę poddać się dobrowolnej karze, a wziąć pędzel i tu napisać na elewacji ratusza – Przywrócić godność samorządowi. Naprawdę mam taką ochotę, po tym szczególnie, co dzisiaj zobaczyłem. Widzę to od 1,5 roku, ale dzisiaj szczególnie, mam ochotę na elewacji Kalisza wymalować – Przywrócić godność samorządowi. A teraz co do pieniędzy na Open Air Galę, które rzekomo są w budżecie filharmonii, to one są tak jak rzekomo w tej uchwale, którą teraz mamy głosować, rzekomo są pieniądze na Festiwal Pianistów Jazzowych. Czy potraficie mi państwo wskazać gdzie jest jedna litera, albo skrót MPFJ, albo cokolwiek, coś, co by sugerowało, że w tej uchwale budżetowej jest coś na Festiwal Pianistów Jazzowych? Nie, jest wymieniony, tylko La Strada, podobno 25 tys. zł, ale tu nie jest napisane czy to jest 5 czy 15 czy 25. Nie wiemy tego, głosujemy w ciemno. Proszę państwa, można powiedzieć, że w planie finansowym filharmonii jest wszystko, możemy teraz sobie wymyślić koncert ich z U2, że będą towarzyszyli i powiedzieć oni to mają w budżecie, bo mają jakiś tam budżet, oczywiście, że mają parę milionów złotych na działalność statutową. Wszystko można powiedzieć, że mają w budżecie, ale nie mają. Tak samo, jak tutaj, albo inaczej, jak mają to proszę mi pokazać w planie finansowym filharmonii gdzie to dokładnie jest. Tak samo jak proszę mi pokazać ile w tej uchwale zmieniającej budżet jest na La Stradę, bo ona jest, faktycznie, tylko nie wiadomo ile i gdzie w tej uchwale budżetowej jest Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych, bo o nim nie ma ani słowa. I tak samo jest tam z Open Air Galą, ale już nawet nie o niej mówmy, tylko mówmy to, że Filharmonia Kaliska straciła wpływy zewnętrzne w wysokości 100 tys. zł i ja proszę państwa o to, żebyśmy je uzupełnili. Jak się pojawi sponsor, to od przyszłego roku nie będziemy tego uzupełniali, ja też nie będę za tym głosował, ale w tym roku, teraz zagłosujemy.

Artur Kijewski – ze wzruszeniem wystuchałem wypowiedzi pana radnego, ale tak mi się ciśnie tutaj takie powiedzenie pewne, jak mówił pan o tym przywróceniu godności, itd., jest takie – ubrał się diabeł w komżę i ogonem na mszę dzwoni. Powiem tak, jak mówi pan o godności samorządowej, ja będę powracał do tego tematu jak mantra cały czas, gdzie pan był wtedy, jeśli chodzi o godność samorządowców, gdy pan mówił o tym, że będzie szkoła likwidowana i przenoszona na ul. Kordeckiego, mówię o Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, pan robi sobie konferencję prasową w tym czasie z prezydentem i z postem, a tu Komisja Edukacji obraduje i ma podejmować decyzję? To o jakiej pan godności mówi? Zapomniał pan jak to było? Teraz pan nagle zapatał miłością do filharmonii, kiedy przez 4 lata pan nawet nie zajął się tematem, żeby filharmonikom zmienić, pomyśleć nad ich pensjami, nad ich wynagrodzeniami? To teraz pan nagle się nad nimi pochyla i pan uważa, że jest tak cudownie? Kolejny przykład podaję i cytuję pana i żeby nie było z redakcji, która panu

podlega. Mówi pan w ten sposób – „W przypadku Filharmonii Kaliskiej, która ma organizację Open Air Gala, otrzymała od miasta 50 tys. zł, podczas gdy na przedsięwzięcie potrzeba 3 razy tyle”. Przecież to za pana kadencji również był podobny montaż finansowy, była dotacja podmiotowa, którą otrzymywała filharmonia i to było jakby na zrealizowanie koncertu, natomiast 50 tys. zł było dokładane na artystów, którzy występują w ramach Open Air Gali. W tym przypadku jest to samo. To co pan już zapomniał jak to było? Proszę pana, naprawdę powiem szczerze, pan teraz nagle się zrobił jawnym, wielkim obrońcą demokracji, gdzie pan był wtedy, kiedy nas jako radnych, potraktowano gdy byłem radnym, za przeproszeniem z buta, gdy pan sobie robi konferencję prasową i ogłasza „Urbi et orbi”, że dostaliście piękne pieniądze, a komisja edukacji nawet o tym nie wie? To według pana, to wtedy ja powinienem też pisać farbą? Naprawdę proszę się zastanowić czasami jak coś się powie, bo ja powiedziałem, prosiłem, zgłosiłem apel, jeżeli ktoś chce się dowiedzieć, służę informacjami, nic nie będę ukrywał. Natomiast szanujmy się wszyscy i nie opowiadajmy rzeczy, które nie do końca są zgodne z rzeczywistością. Dlatego naprawdę myślę, że się zrozumieliśmy i tak, jeżeli pan nie wierzy, to jest to do sprawdzenia, że podobny montaż finansowy był, jeśli chodzi o wsparcie filharmonii za pana kadencji, gdy był pan wiceprezydentem.

Dariusz Grodziński, ad vocem – ja jestem prosty człowiek i nie potrafię tak gmatwać spraw jak pan, panie prezydencie. Sarkastycznie tylko się odniosę, że za naszej kadencji przynajmniej konkretne miliony do Kalisza przynosiliśmy. I niech pan przestanie już operować tą Open Air Galą. Sytuacja jest taka, że jest strata wpływów zewnętrznych do instytucji w wysokości 100 tys. zł rocznie, a ta Open Air Gala jest zupełnie pobocznym tematem. Z pieniędzy sponsorskich był Multimedia Amber Road Festiwal i dzięki pieniądzom sponsorskim także były montaż na Open Air Galę i niech pan przestanie opowiadać o Open Air Gali. Filharmonia straciła 100 tys. zł wpływów środków zewnętrznych i to jest clou sprawy, dlatego wnioskuje o uzupełnienie.

Tomasz Grochowski – przysłuchując się dyskusji wypisałem sobie takie cztery punkty – gwiazdy, transparentność, komisje, rozliczanie z działem promocyjnym. Nie wiem czy ten iPad, tak?, czy tablet, który dzisiaj nagrywa i transmisja jest na żywo i mogą ją mieszkańcy Kalisza oglądać, spowodowały to, że mamy tu dzisiaj naprawdę showmanów. Niektórych to nie pamiętam kiedy słyszałem, gestykulacja, mowa ciała, to wszystko rzeczywiście, nawet wzrok skierowany do tego. Robimy show z rzeczy, która tym show nie powinna być. Pewno kilku producentów gdyby oglądało to, to murowane propozycje pracy, a szczególnie dla widzę pana Dariusza Grodzińskiego, który popieram tutaj słowa prezydenta Artura Kijewskiego, dawał nam niezły popis w poprzedniej kadencji. Transparentność, czy, ja nie pamiętam w poprzedniej kadencji, jak byłem radnym, jestem już 5 rok, nie pamiętam takiej transparentności, nie pamiętam takiego spotkania komisji, na którym dział promocji przedstawiłby dokładnie plan promocji miasta na najbliższe miesiące, odpowiedziałby w zasadzie na wszystkie pytania, jakie były zadane, stąd też nie zgadzam się z tym, panie Dariuszu, że w jakiś sposób głos pana był zamykany, nie daliśmy się panu wypowiedzieć. To raczej pewnego rodzaju niesmaczna pyskówka, w którą wdał się pan z Prezydentem Miasta Kalisza, posądzając pana Klocka o rzeczy, których nie zrobił w zasadzie

zdominowały część tego spotkania, także propozycja moja jest taka, przenieśmy to, ja apelowałem o to również na poprzedniej Sesji Rady Miejskiej, aby to, co dzieje się dzisiaj, było robione na komisjach, tak? Dzisiaj robimy tak naprawdę show, a na komisjach, moim zdaniem, nikt nikomu nie zamyka buzi, nie przeszkadza w zadawaniu pytań, a jeżeli są jakieś rzeczy, które wymagają wyjaśnienia, są one przenoszone na kolejną komisję. Ograniczamy środki na promocję. Dobrze, ja jestem ciekaw pana wystąpienia w takim razie w przyszłym roku, kiedy będziemy rozliczali miasto z działań promocyjnych i czy wtedy pan nie będzie miał pretensji, że nic się nie dzieje znowu, tak?, nic się nie dzieje, nietrafione działania promocyjne miasta, bo tak możemy się bawić, że tak powiem, bardzo długo. Wiele z tych wniosków, które padają na komisjach, są wnioskami cennymi, natomiast po to są, czy byli obecni na ostatniej komisji prezydenci miasta Kalisza, żeby szczegółowo, bardzo dobrze na wszystkie pytania odpowiadał wiceprezydent Kijewski, który dokładnie mówił o tym, jakie są plany związane z muzeum, jakie są plany związane z filharmonią, gdzie te pieniądze są, także tym bardziej mnie dziwi to, co się, że tak powiem, tutaj dzieje. Natomiast na koniec to, o co walczyliśmy i z tego, co pamiętam, radny Dariusz Witoń składał interpelację, aby rzeczywiście wszystkie posiedzenia Rady Miejskiej Kalisza były transmitowane, nie spotkało się z jakimiś działaniami, z tego co pamiętam, poprzedniej koalicji, więc dzisiaj, kiedy, że tak powiem, narodzili nam się showmani to ma miejsce, szkoda, że tak późno.

Artur Kijewski – chciałem jeszcze odpowiedzieć, panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie mi głosu, wysoka rado, szanowni państwo, chciałem jeszcze dopowiedzieć odnośnie wypowiedzi pana Grodzińskiego związanego, że pan mówi teraz Open Air Gala. Proszę pana, w Open Air Gala, trzeba było nie mówić w mediach publicznie pewnych rzeczy, skoro się powiedziało A, to teraz trzeba powiedzieć B. I jeżeli pan powiedział niewłaściwie, a powiedział pan, uważam, niewłaściwie, bo nie do końca pan przedstawił fakty, wobec tego przedstawiłem jak ja to widzę, a pan teraz przeskakuje tu, to mówmy o tamtym. Jeżeli czegoś nie chcę powiedzieć, to się na ten temat nie odzywam, a teraz co do pana, że tak powiem, słów dotyczących wsparcia. Podstawowym zadaniem miasta jest najpierw wesprzeć instytucje miejskie i takowe instytucje przede wszystkim mają wsparcie, a pan, powiem inaczej, byłbym panu bardzo wdzięczny też, gdyby pan, jak już powiedziałem to na komisji, ale powiem teraz tutaj, gdyby pan nie zabierał głosu w swojej sprawie, ponieważ ja nie wiem czy pan jest, jako radny występuje teraz, czy jako dyrektor Centrum Kultury i Sztuki, któremu panu podlega jest jedna instytucja i druga medialna. Także nawet by to było przyzwoicie, gdyby pana koledzy zabrali głos, bo przecież też są dobrymi mówcami i myślę, że spokojnie mogliby ten temat poruszyć.

Sprawa kolejna, o którą pan pytał, sprawa wsparcia pianistów jazzowych, itd., mamy 25 tys. zł zaplanowane w tej poprawce na koncerty jazzowe i tak jak powiedziałem na komisji, tych słów nie będę wycofywał, 20 tys. zł będzie przekazane na Festiwal Pianistów Jazzowych i 5 tys. zł na koncerty jazzowe, które chcemy powierzyć filharmonii, ponieważ Festiwal Pianistów Jazzowych to jest impreza, która trwa tylko jakiś krótki odcinek czasu, natomiast oprócz tego chcemy jeszcze wprowadzić edukację jazzową w tym mieście i też, żeby dotarło to do młodzieży, czy do innych odbiorców.

Kolejna sprawa, o której pan mówi, jakby też, że nic się, że z jazzem tak cienko to wygląda, jak pan widział jest tutaj 90 tys. zł przeznaczone na koncert jubileuszowy Jana Ptaszyna Wróblewskiego, który będzie obchodził swoje 80-lecie, będzie to robione w teatrze kaliskim. Czyli rozumiem, że też wspieramy jazz, a przy okazji jakby dajemy miłośnikom jazzu posłuchanie jazzu w najlepszym wykonaniu. Także wie pan, nie ma nikt wyłączości na coś i prosiłbym pana, żeby pan też tu, bo pan zawsze tak to robił, że mówił pan, że dla pana są najważniejsze instytucje miejskie, także prosiłbym, żeby pan też tak samo okazywał to samo zrozumienie dla nas.

Dariusz Grodziński, ad vocem – nie wiem czemu pan nagle przeskoczył na tematykę jazzu, tu nie było o jazzie, tu było o zapisach. Tak jak nie ma nigdzie zapisanej Open Air Gali w planie finansowym filharmonii, tak samo nie ma ani wzmianki w tej uchwale budżetowej, w której pan mi mówi, że są, jest 20 tys. zł na festiwal, nie ma ani wzmianki. Nikt nic nie mówił o jazzie, tylko o zapisach i manipulowania kwotami. Ja muszę się odnieść, ale to jest tytułem sprostowania, a nie ad vocem, panie radny Tomku Grochowski, mogę?, nie miał pan w poprzedniej kadencji jakiegokolwiek rozliczenia ile idzie na Festiwal Smaków, ile na Muzyczny Rynek, ile na ...? Zawsze pan miał, zawsze była dokładna informacja. Pan nie dostał jednej rzeczy, bo pan oczekiwał opracowania, analizy efektów oddziaływania tego marketingu i tego pan też się dopomina w tej kadencji, natomiast ja prostuję, bo pan doskonale miał rozliczenie i plan działalności, chociażby „Feniks” był, zanim się odbył, dokładnie było rozliczone co na wystawy, co na koncert, jakie kwoty, itd. I tak samo co roku, każde rzeczy były przed wydatkowaniem sprawozdawane, ja pamiętam te kwoty i dlatego wiem jak dużo tutaj jest marnotrawstwa, lub manipulacji wprost, żeby te pieniądze potem zarządzeniem prezydenta rozdysponować sobie na inne rzeczy. Ja to po prostu wiem, a w poprzedniej kadencji tego nie było. Nie mówi się w mediach. Panie prezydencie Kijewski, panie prezydencie, mogę?, żadnemu medium, żadnemu medium nie udzieliłem ani jednego słowa na ten temat. Jedyne co, to ktoś i to z błędem, bo jak pan to przeczytał, to z błędem, przytoczył słowa, które są w uzasadnieniu. Pan mi mówił, że mam czegoś w mediach nie mówić, tak? – na wtrącenie wiceprezydenta, iż odsyła radnego do artykułu, Dariusz Grodziński kontynuował – w Radiu Centrum, tak?, dobrze i to było w tekście, że jak powiedział czy zawnioskował radny Grodziński to to i to i to nie są moje słowa, bo trzy razy więcej, ja tego nie napisałem, ja napisałem między 100 a 150 tys. zł. Ale może pan włączyć tą stronę i po prostu to jest treść artykułu i jest moja wypowiedź wzięta z tego, co napisałem na komisji czy tam powiedziałem. To jest moja wypowiedź komisyjna, a nie wypowiedź do mediów, proszę pana, zejdźmy na ziemię... Panie prezydencie, ja nie zabieram głosu w swojej sprawie, to jest pana optyka, państwa optyka – na przypomnienie wiceprzewodniczącego, iż minęły już 3 minuty wypowiedzi, radny odparł – to Straż Miejska mnie ściągnie z tej mównicy, to jest pana optyka, ja zabieram w sprawach publicznych miasta Kalisza, miłośników festiwalu jednego, drugiego, ja się nie wstydzę. Jak ja kiedyś oszukam, okradnę, coś złego zrobię, to ja się będę wstydził. Dopóki ja działam w słusznej sprawie, nie w mojej, to jest państwa optyka, to jest zła optyka, która obowiązuje w tej kadencji samorządu, ja się nie wstydzę, ja nie występuję w mojej sprawie, ja występuję w publicznej sprawie i tylko to chciałem powiedzieć.

Artur Kijewski – *chciałem tylko odpowiedzieć, opieram się na medium, rozumiem, że to medium, które jest panu podległe raczej nie będzie o panu źle pisało, więc traktowałem to, właśnie podałem przykład z medium, które pan nadzoruje, także żeby nie było posądzeń, że wzięłem z wrogiego panu medium, albo takiego, które o panu źle pisze. Także tylko tyle, natomiast jeżeli to był błąd dziennikarza czy kogoś innego, proszę sobie wyciągać konsekwencje od niego, natomiast jest to, było to napisane inną czcionką, tak jakby był to cytat, wypowiedź. Proszę w takim razie nie rozmawiać, nie mieć pretensji do mnie..., natomiast jest pana zdjęcie, jest, pan tam ładnie wygląda, więc potraktowałem to jako pana wypowiedź, bo tak jest to przedstawione w artykule, proszę sprawdzić.*

Karolina Pawliczak – *chciałam się odnieść do wniosku pana radnego Gabrysiaka odnośnie przesunięcia kwoty 20 tys. zł. Szanowni państwo, ja nie chciałabym być źle zrozumiana, otóż szanuję i pochylam się przed ogromnym dorobkiem pana Chwiałkowskiego, jeśli chodzi o pomoc ludziom najbardziej i potrzebującym, ale szczególnie w tym miejscu powinniśmy mówić prawdę i tylko prawdę. I fakty są takie, kwota zabezpieczona w budżecie na pomoc żywnościową dla osób i rodzin tego potrzebujących, to była kwota 110 tys. zł. W drodze konkursowej pan Grzegorz Chwiałkowski, ale mówimy oczywiście o stowarzyszeniu, stowarzyszenie otrzymało 95 tys. zł, 15 tys. zł otrzymał drugi podmiot, czyli PKPS na pomoc żywnościową. Nigdy nie wspominał pan, panie radny, o tym, że otrzymuje pan za mało środków, mimo że to, co powiedziałam wcześniej, w stosunku do poprzednich lat i tak pan otrzymał więcej, więcej o 10 tys. zł w stosunku do roku 2014, o 25 tys. zł w stosunku do roku 2013 i pewnie byśmy mogli tak wyliczać i cofać się do tyłu stopniowo aż dojdziemy do pełnej, równej kwoty roku, w którym pan nic nie otrzymał. Ale wniosek pana radnego jest niezwykle daleko idący, bo powiedziałam już wcześniej, odnosząc się do tej sprawy, że kwota ta zostaje przyznana w drodze konkursu i, panie radny, naprawdę z całym szacunkiem dla pana kolegi radnego, nie może pan sugerować, że „Bank Chleba” powinien tą kwotę otrzymać jako jednostka udzielająca największego wsparcia osobom potrzebującym, bo w naszym mieście tych stowarzyszeń jest bardzo dużo. Nie krytykując i szanując, tak jak powiedziałam na początku, dorobek „Banku Chleba”, jest wiele stowarzyszeń i organizacji, które nie otrzymują pół złotówki od miasta, a tą pomoc świadczą w ogromnej ilości, pomoc milionową czasem rocznie. Tutaj się odnoszę do „Bread of Life” chociażby, ale nie chcę tu wymieniać po kolei, bo pewnie nie wymienię dzisiaj wszystkich tych stowarzyszeń i organizacji, które taką pomoc udzielają ludziom potrzebującym, więc to wskazanie jest takie niefortunne. Myślę, że po prostu niefortunne w tym miejscu. Jeżeli kwota zostanie przekazana to zapewne będzie mogła być, przesunięta to zapewne będzie mogła być przekazana tylko i wyłącznie w drodze konkursowej, a jakie rozstrzygnięcie będzie konkursu o tym tak naprawdę zadecyduje komisja.*

I jeszcze odnosząc się do słów pana radnego Grodzińskiego, ponieważ parę razy zostało tutaj już pokazane, jak bardzo budżet promocji jest rozbuchany, jak wielkie kwoty idą nie wiadomo gdzie, trochę odczuwam tutaj zazdrość państwa, dlatego, że w ubiegłym roku faktycznie te imprezy się udały, bardzo sprzyjała nam pogoda, ale zauważyliśmy wszyscy, że na kaliski rynek przybyło wielu mieszkańców, nie tylko z Kalisza. I chyba taka nuta zazdrości przez państwa przemawia, że znów na ten rok

planujemy masowe, duże, otwarte imprezy, które spowodują, że kaliszanie tutaj właśnie przybędą. A lubię rozmawiać merytorycznie, lubię rozmawiać o faktach i na faktach i tylko przypomnę kilka kwot, żeby trochę rozjaśnić sytuację i trochę przypomnieć panu, jak to było poprzednio. Otóż w 2013 r. kwota przekazana, wydatki bieżące na promocję to była kwota 950 tys. zł, no prawie milion, bo 950.950 zł stan na styczeń 2013, a wykonanie 1.060 tys. zł ponad, 2014 – stan na 1 stycznia 1,5 mln zł, wykonanie 1,7 mln zł, trzeba było szukać 213 tys. zł, 2015 r. – 1.041 tys. zł, wykonanie 1,4 mln zł i 2016 – 1.117.236 zł. Szanowni państwo, dlatego to pokazuję, żeby zobrazować, mówimy oczywiście o wydatkach bieżących na promocję, dlatego to pokazuję, żeby zobrazować, że nie są to drastyczne różnice w stosunku do lat poprzednich, a wręcz odwrotnie, lata poprzednie były dużo wyższe, jeśli chodzi o wydatki na dz. 75075.

Mirosław Gabrysiak – ja bardzo króciutko, nie chciałem, nie było moją intencją, ani nie było, żeby sugerować w jakikolwiek sposób, że te pieniądze mają być pozaprawnie przekazane, zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie.

Dariusz Grodziński – pani prezydent Karolino Pawliczak, nie zazdrość tylko radość. Przecież jak pani przypomni to w poprzedniej kadencji wspólnie, ja to wykonywałem, ale wspólnie Muzyczny Rynek uruchamialiśmy. I zaczęli pierwszy raz przychodzić ludzie. Mówiliśmy sobie, będziemy, kolokwialnie powiem, wychowywać tych ludzi, żeby wiedzieli, że tutaj, w centrum miasta się dużo dzieje otwartego, plenerowego, bezpłatnego, kulturalnego, uduchowiającego, ubogacającego ich życie, wiele się będzie działo. Muzyczny Rynek, to co z Katarzyną Leleńską-Guzowską, formy teatralne na tym, także tutaj pod Głównym Rynkiem, La Stradę jak co roku wspieraliśmy zawsze też tutaj, tutaj była. Pamiętam chyba Festiwal Tańca Free, już mi się mylą te wszystkie rzeczy, ale te rzeczy były i się bardzo cieszę, że to jest, bo my to wspólnie w poprzedniej kadencji zaczęliśmy. To nie jest wasza robota, wspólnie to zaczęliśmy w poprzedniej kadencji. To, co w tej kadencji dodano i co ja chwalebę, to jest „Kino letnie”. Poprzednio się nie zmieściło, ponieważ były wydatki na rocznicę zburzenia Kalisza i umówiliśmy się, że przekładamy to na kolejny rok. Nie my to już potem wykonywaliśmy, tylko państwo, a konkretnie chyba pan Artur Kijewski był chyba odpowiedzialny merytorycznie, tak?, za „Kino letnie” pan jest odpowiedzialny merytorycznie? Czyli tak i to też wspólnie robimy i z tego też się bardzo cieszę. Ale co pani chce porównywać? Chce pani wyliczać pieniądze nawet w kwocie miliona złotych, że Filharmonia Kaliska dostała „Grammy” i w związku z tym trzeba było eventy, wyjazdy finansować, koncerty w Sali Kongresowej, nagrania płyty, to jeszcze wcześniej, płyty DVD itd., albo rocznicę zburzenia setną miasta Kalisza, czyli początek działań zbrojnych I wojny światowej, tego typu rzeczy chce pani porównywać do hamburgerów za 20 zł dla klienta, za które my jako samorząd płacimy 75 tys. zł? Albo Budżet Obywatelski za 70 tys. zł, kiedy można go zrobić za 10-15 tys. zł? Ja tutaj nie widzę porównania, żadnego. Nieważne jest na co się wydaje, skala pieniędzy, tylko na co się wydaje, treść, treść tych pieniędzy, a nawet jak porównamy skalę to tutaj mówimy już 1,7 mln zł. 1,7 mln zł na nic znaczącego, tam nie ma nic znaczącego dla Polski, żebyśmy się pokazali, tak jak rocznica zburzenia miasta, czy tak jak wydawnictwo „Night in Calisia”, czy potem nagroda „Grammy”. Nie mamy nic,

czego można pokazać zewnątrz, w mojej ocenie przynajmniej, możemy się nie zgadzać tutaj, rozumiem. A nawet gdybyśmy chcieli to porównywać, moim zdaniem nie można, to i tak 1 mln zł do 1,7 mln zł to jest przepaść i tak i tak. I pani prezydent, daję pani słowo, nie zazdrość, radość, daję pani moje słowo. Tam, gdzie się dzieją dobre rzeczy, muzyka, kino, super.

Grzegorz Chwiałkowski – więc w zasadzie już nie miałem brać w dyskusji, ale pani Pawliczak mnie sprowokowała i chcę kilka spraw dokładnie wyjaśnić, żeby sprawa była jasna. Więc ujmując dla „Banku Chleba” 15 tys. zł to spowodowało, że musiałem zrezygnować z Banku Żywności Wojewódzkiego z Poznania i przestałem do Poznania jechać. I tutaj w tej chwili wyrządzono krzywdę, ale nie mnie, bo ja jeszcze jestem w stanie się obronić, a wyrządzono krzywdę biednym ludziom w Kaliszu. Więc, proszę panią, mając te 110 tys. zł w roku 2015 z Poznania przywiozłem żywności za 360 tys. zł i uważam, że to jest wielka strata dla naszych podopiecznych. Teraz druga sprawa, proszę panią, w tej chwili... Oprócz tego, proszę państwa, o tym nikt nie wie, proszę państwa, nikt nie wie, ze względu na to kiedy Ksiądz Biskup Napierata w 1995 r. powiedział, Grzegorz tobie większą przyjemność sprawia dawanie jak branie. Ja tą teorię przez całe życie prowadzę, proszę państwa, w tej chwili ze względu na moją 20-letnią działalność i ewentualnie takie układy i takie, żywności mam bardzo dużo. Oprócz „Banku Chleba” wspomagam codziennie szesnaście organizacji. Nie wiem, tutaj są też panie, niech któraś z tych pań podniesie rękę, że jej nie pomagam, nie ma, proszę pana. Żeby nie przedłużać to tylko wspomnę. W tej chwili wspomagamy Klub „Start”, rencistów, emerytów, gdzie pani Pawliczak była zaproszona na święto i tam też ta pani wspomniała, że czekają na Chwiałkowskiego, ale ja miałem inne obowiązki. Także pani wie, że ja nie pomagam tylko „Bankowi Chleba”, to jest 800 ludzi, a te 800 ludzi to, proszę państwa, pani Jahurowa może powiedzieć, że to jest 10% biednych ludzi w mieście Kaliszu i ja im pomagam, codziennie, tak jak tu nadmienilem, kilkanaście tys. bochenków chleba, to są dziesiątki ton, ja muszę to przewozić. To chyba już wszystko powiedziałem.

Krzysztof Ścisły – widocznie radny Chwiałkowski również sobie uświadomił w pewnym momencie, że jest kamera, bo ja przyznaję państwu szczerze nie wiedziałem, zapomniałem o tym. W związku z powyższym, panie radny Grochowski, proszę mi wybaczyć. Chyba moich wystąpień tutaj nigdy tu nie brakowało na każdej sesji, więc nie jestem showmanem i żeby to udowodnić powiem tak, panie przewodniczący bardzo proszę, składam wniosek formalny o przerwaniu tej dyskusji, zakończenie dyskusji na ten temat, bo ja, szczerze powiem, to już się pogubiłem w tym wszystkim komu zabraliśmy i komu daliśmy. Wiem, że muzycy mają dostać, a te mundury to nie wiem, Wermahu, nadal będą finansowane czy nie, naprawdę już, bo inżynieria finansowa zaczyna robić się coraz bardziej skomplikowana.

Radni przegłosowali wniosek formalny o zakończenie dyskusji – 14 osób było za, 3 przeciw, 4 wstrzymały się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Kamila Majewska i Andrzej Plichta).

Po przerwie związanej z pisemnym przygotowaniem wniosków dotyczących zmian w projekcie uchwały, przystąpiono do głosowania nad poszczególnymi propozycjami:

- wniosek nr 0012.5.136.2016 Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, w części dotyczącej modernizacji skrzyżowania ulic Dobrzeckiej i Al. Wojska Polskiego z wydzieleniem lewoskrętu oraz przeniesienie przejścia dla pieszych wraz z założeniem sygnalizacji świetlnej – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Kamila Majewska, Andrzej Plichta i Małgorzata Zarzycka) oraz w części dotyczącej budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Staszica i ul. Górnośląskiej – 20 osób było za (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Kamila Majewska, Andrzej Plichta i Małgorzata Zarzycka),

- wniosek nr 0012.5.137.2016 Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej – 9 osób było za, 9 przeciw, 3 wstrzymały się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Kamila Majewska i Andrzej Plichta) – głosowanie nie zostało rozstrzygnięte.

Następnie rozpatrzono poprawkę radnego Mirosława Gabrysiaka oraz radnego Dariusza Grodzińskiego:

O zabranie głosu poprosił radny Dariusz Witoń – ja w kwestii formalnej związanej z tym wnioskiem, bo nie ukrywam, że raptem chwilę temu go też otrzymałem. Szanowni państwo, to nie jest tak, że Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej zagłasuje przeciw wnioskowi, żeby udzielić pomoc finansową, czy pomoc żywnościową dla mieszkańców Kalisza, ale my w tym konkretnym wniosku mówimy, że ta pomoc ma być udzielona dla Stowarzyszenia „Bank Chleba” w Kaliszu. Z tego, co mówiła przed chwilą w trakcie dyskusji pani wiceprezydent Karolina Pawliczak na ten cel miasto przeznaczyło środki finansowe i odbył się przetarg, zatem były te pieniądze rozdysponowane zgodnie z zasadami i w związku z tym moje pytanie, zanim uchwalimy tą uchwałę, do pani prezydent czy ewentualnie tutaj wnioskodawców, czy nie uważacie państwo, że nie powinno być wskazania na jeden z podmiotów, skoro taką formę udzielania pomocy żywnościowej w Kaliszu może świadczyć więcej niż jedno stowarzyszenie. Nie chcę być posądzony, że my tutaj na sali mówimy, że ma być to konkretne stowarzyszenie, w związku z tym np. że jeden z radnych w nim się udziela. Ja bym wolał z daleka od takich sytuacji i proszę o wyjaśnienie czy nie powinniśmy tutaj napisać w tym wniosku, że rzeczywiście przesuwamy na dział udzielanie pomocy żywnościowej dla mieszkańców Kalisza o kwotę 20 tys. zł, ale żeby ten podział odbył się zgodnie z zasadami w przetargu publicznym i niech tutaj firmy, które się tym tematem zajmują, złożyły odpowiednie oferty.

Mirosław Gabrysiak – *we wniosku nie ma wskazanego podmiotu, tylko w uzasadnieniu jest, także to uzasadnienie możemy jak najbardziej zmienić, żeby to odbyło się na zasadach przetargu, który jest wymagany przez prawo.*

Wiceprzewodniczący stwierdził, że to wyjaśnia problem.

Karolina Pawliczak – *potwierdzam to, co powiedziałam wcześniej, jeśli chodzi o procedurę konkursową, ale żeby wszystko było czytelne i jasne bardzo proszę pana naczelnika jeszcze o parę zdań w tym temacie, dobrze?*

Tomasz Rogoziński, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych – *z chwilą dokonania takiego przesunięcia, które jest możliwe, następuje ogłoszenie konkursu. W otwartym konkursie ofert podmioty uprawnione mogą ubiegać się o te środki.*

Edward Prus – *ja, proszę państwa, nie mogę się nie odnieść tutaj do tej sytuacji, bo jestem też członkiem „Banku Chleba” i mogę powiedzieć, że od kilkunastu lat działam tam, więc żeby było jasne, jestem jak najbardziej za tym, żeby takie pieniądze zostały przeznaczone dla rzeczywiście ludzi potrzebujących. Jeżeli będzie taka istniała konieczność zmiany formalnej tego wniosku, tak jak wspomniał pan Mirosław, to jak najbardziej jestem za tym, żeby ludzie otrzymywali rzeczywiście ci, którzy potrzebują te pieniądze.*

Zbigniew Włodarek – *przekonywującym jest wypowiedź pana radnego Gabrysiaka, że w samej poprawce nie ma sformułowania „Bank Chleba”. Jest ono w uzasadnieniu i pan radny powiedział, że te kwestie zostaną preredagowane. Jeżeli możemy tak przyjąć, to proponuję, abyśmy przeszli do przegłosowania tego wniosku.*

Mirosław Gabrysiak – *żeby nie było niejasności, w uzasadnieniu wykreślamy to sformułowanie „Bank Chleba”.*

W związku z powyższym przystąpiono do przegłosowania wniosku radnego Mirosława Gabrysiaka – 21 osób było za (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Kamila Majewska i Andrzej Plichta) – wniosek został jednogłośnie przyjęty.

Następnie przegłosowano wniosek radnego Dariusza Grodzińskiego – 9 osób było za, 9 przeciw, 3 wstrzymały się od głosu (21 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Kamila Majewska i Andrzej Plichta) – poprawka nie została przyjęta.

Dariusz Grodziński – *ja w sprawie formalnej, w związku z tym, że w treści uchwały są pieniądze w kwocie 25 tys. zł na Festiwal Działań Teatralnych La Strada, kierowane do jednostki, której jestem kierownikiem, więc chciałem powiedzieć, że nie powinienem głosować tej uchwały i się wyłączyć spod głosowania. Uważam, że nie tylko przyzwoitość, ale chyba litera prawa tak nakazuje. Podobno tam są też pieniądze na Festiwal Pianistów Jazzowych, ale w przeciwieństwie do La Strady nic o niej w treści nie jest wspomniane, ale chociażby z uwagi na La Stradę i pieniądze kierowane do mojej placówki powinienem się z tego wyłączyć.*

W związku z tym pozytywnie przegłosowano projekt uchwały wraz z poprawkami – 16 osób było za, 4 wstrzymały się od głosu, radny Dariusz Grodziński został

wyłączony z głosowania (21 radnych obecnych – nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Kamila Majewska i Andrzej Plichta) – wiceprzewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z poprawkami.

Ad. 15. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016-2030 (str. 193-218).

Podjęcie uchwały dotyczy zmian w załączniku Nr 1, stosownie do art. 229 ustawy o finansach publicznych oraz zmian w załączniku Nr 2 pod nazwą Wykaz przedsięwzięć do WPF, które wprowadzono na podstawie wniosków Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji oraz Wydziału Edukacji.

Autopoprawkę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016-2030 radni otrzymali przed sesją.

Wiceprzewodniczący poprosił o zabranie głosu w tej sprawie panią Irenę Sawicką, skarbnika Miasta Kalisza.

Irena Sawicka – w nawiązaniu do poprzedniej autopoprawki, o której mówiłam, w sprawie zmian w budżecie, określiłam, że po prostu od pana wojewody otrzymaliśmy pewne dotacje, które musieliśmy uwzględnić i one spowodowały, że zwiększyła nam się kwota dochodów budżetu miasta, jak i wydatków. I w tej Wieloletniej Prognozie Finansowej, tam jest też w załączniku Nr 1 są podane dochody i wydatki miasta w roku 2016. W nawiązaniu do tamtej autopoprawki robimy autopoprawkę do Wieloletniej Prognozy Finansowej i tylko powtórzę, że w tym momencie wpisujemy dochody 488.967.317,32 zł, natomiast jeżeli chodzi o wydatki to budżet roku 2016, po uwzględnieniu tamtych rzeczy stanowi kwotę 511.950.018,32 zł. To zawiera autopoprawka do Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Kalisza na lata 2016-2030.

Projekt uchwały szczegółowo omówiły i w części merytorycznej pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, a także Komisja Edukacji, Kultury i Sportu, natomiast całościowo projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

W związku z brakiem wątpliwości, pozytywnie przegłosowano autopoprawkę do projektu uchwały – 12 osób było za, 7 wstrzymało się od głosu (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Adam Koszada, Piotr Lisowski, Kamila Majewska i Andrzej Plichta).

Następnie pozytywnie przegłosowano projekt uchwały wraz z autopoprawką – 12 osób było za, 7 wstrzymało się od głosu (19 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Adam Koszada, Piotr Lisowski,

Kamila Majewska i Andrzej Plichta) – wiceprzewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

Ad. 16. zmieniającej uchwałę w sprawie zatwierdzenia Wiceprzewodniczących Stałych Komisji Rady Miejskiej Kalisza (str. 219-220).

Zmiana uchwały związana jest z powołaniem przez Radę Miejską Kalisza na funkcję Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza radnej Małgorzaty Zarzyckiej, która zrezygnowała z dotychczas pełnionej w tej komisji funkcji Wiceprzewodniczącej.

W następstwie Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Kalisza desygnowała na funkcję Wiceprzewodniczącej tej komisji radną Magdalenę Spychalską.

W związku z brakiem wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 15 osób było za, 5 wstrzymało się od głosu (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Piotr Lisowski, Kamila Majewska i Andrzej Plichta) – wiceprzewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 17. ustalenia składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza (str. 221-222).

Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym rada gminy ze swojego grona może powoływać stałe i doraźne komisje do określonych zadań, ustalając przedmiot działania oraz skład osobowy.

Radny Tomasz Grochowski wyraził chęć członkostwa w Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza, wobec powyższego podjęcie uchwały jest uzasadnione.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 13 osób było za, 7 wstrzymało się od głosu (20 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński, Jacek Konopka, Piotr Lisowski, Kamila Majewska i Andrzej Plichta) – wiceprzewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

VI. Informacje i sprawozdania za 2015 rok.

Kompleksowo informacje i sprawozdania, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kaliszu, Komendy Miejskiej Policji w Kaliszu, Straży Miejskiej Kalisza, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Kaliszu oraz Powiatowego Lekarza Weterynarii przyjęły komisje merytoryczne: Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Budżetu i Finansów, a także Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miejskiej Kalisza, która przyjęła również sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Wspólnej dla Miasta Kalisza i Powiatu Kaliskiego za 2015 rok.

Ponadto, Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Edukacji, Kultury i Sportu oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza przyjęły do

wiadomości sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu.

Wobec braku uwag do sprawozdań:

– Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Kaliszu:

„Ocena stanu sanitarnego i sytuacja epidemiologiczna w Kaliszu – Mieście na prawach powiatu (stan na dzień 31 grudnia 2015 roku)”

– Powiatowego Lekarza Weterynarii w Kaliszu:

„Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego na terenie miasta Kalisza i powiatu kaliskiego za rok 2015”

– Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kaliszu:

„Informacja Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa publicznego Miasta Kalisza w zakresie ochrony przeciwpożarowej, wnioski z analiz zagrożeń oraz analiz zabezpieczenia operacyjnego miasta”

– Komendy Miejskiej Policji w Kaliszu:

„Sprawozdanie z działalności Komendanta Miejskiej Policji w Kaliszu oraz informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Kalisza za rok 2015”

– Straży Miejskiej Kalisza:

„Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Kalisza za 2015 rok”

– Starostwa Powiatowego i Miasta Kalisza:

„Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Wspólnej dla Miasta Kalisza i Powiatu Kaliskiego za 2015 rok”

– Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu:

„Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kaliszu za rok 2015”

wiceprzewodniczący stwierdził przyjęcie informacji i sprawozdań przez aklamację.

VII. Odpowiedzi na interpelacje.

Z informacji przekazanych przez Kancelarię Rady Miejskiej wynika, że radni, którzy złożyli interpelacje i zapytania na piśmie otrzymują na bieżąco odpowiedzi na piśmie w terminie zgodnym ze statutem Kalisza.

O zabranie głosu poprosił radny Mirosław Gabrysiak – *chciałem do odpowiedzi na interpelację dotyczącej naprawy ubytków w chodniku między ul. Nowy Rynek a Kanoniczną. Rzeczywiście prace te zostały wykonane, za co bardzo tutaj kierownictwu urzędu dziękuję, jednak jakość tych prac jest według mnie niewystarczająca. Ja przypuszczam, że to jeszcze są w trakcie te roboty i to będzie jeszcze dokończona.*

Krzysztof Ścisły – *ja zadałem pytanie na poprzedniej sesji, a właściwie z taką prośbą się zwróciłem do Prezydenta Miasta Kalisza, żeby wyjaśnił mi szerzej, jakie były przyczyny zwolnienia prezesa KTBS-u, pani Beaty Maj z zajmowanego stanowiska, w trybie nagłym, z zaskoczeniem dla wszystkich, kiedy wydawało mi się i obserwowałem tu na sali, że ta współpraca w ogóle była znakomita i się znakomicie państwo rozumieliście. Pan prezydent wtedy odpowiedział mi, że nie jest w stanie tak*

ad hoc udzielić takiej odpowiedzi, że temat jest głęboki, szeroki i że otrzymam odpowiedź na piśmie. I otrzymałem odpowiedź na piśmie, że ta współpraca została zerwana ze względu na brak współpracy. Ja nie będę drążyć tego tematu, ale bardzo proszę, żebyśmy w takiej sytuacji wzajemnie się szanowali.

Dariusz Grodziński – ja chciałbym też poinformować szanownych państwa radnych o statusie interpelacji, której termin na pewno jeszcze nie minął, ja złożyłem ją tylko pisemnie w okresie międzysesyjnym, natomiast chciałem powiedzieć, że dopytuję się w niej na podstawie bardzo ważnych informacji, przestanek, że publiczny rejestr umów, o które wnioskowaliśmy jako Platforma Obywatelska uchwałą Rady Miejskiej, którą państwo zdjęli z porządku obrad i nie uchwalali, na podstawie enigmatycznego, jednozdaniowego zapisu Prezydenta Miasta Kalisza w swoim zarządzeniu, że zauważyłem, że nie są publikowane żadne aneksy do umów, które przez ten okres, nie wierzę, że ich nie było i one na pewno generują dodatkowe wydatki, faktury z pieniędzy publicznych. Pewne osoby też troszkę zainteresowane jedną tematyką i trochę przestraszone sugerowały mi, żebym też się dopytał czy jest taka prawna możliwość i faktyczna, że niektóre wydatki z budżetu miasta Kalisza, w jaki sposób są podpisywane nie przez prezydenta, tylko przez wiceprezydenta i naczelnika, albo naczelnika i skarbnika, w jakimś innym układzie i one też nie są wtedy publikowane w tym rejestrze umów i na odpowiedź na takowe zapytanie czekam, ale tu jeszcze termin nie minął.

VIII. Interpelacje.

Głos zabrała radna Anna Zięba – zwracam się z prośbą o umieszczenie pojemników na odpady medyczne w różnych miejscach Kalisza. Są mieszkańcy, którzy muszą wykonywać iniekcję w warunkach domowych, strzykawki i igły wyrzucają do zwykłych pojemników, co stanowi zagrożenie epidemiologiczne dla innych. Problemem są również przeterminowane leki, nagminnie wyrzucane do zwykłych koszy na śmieci. Takie pojemniki w różnych miejscach Kalisza, najlepiej byłoby to na różnych osiedlach miasta, rozwiązałyby ten problem.

Mirosław Gabrysiak – ja dzisiaj dwie interpelacje, jedną króciutką, drugą troszeczkę dłuższą. Jedna dotyczyłaby naprawy czy uruchomienia oświetlenia przy wjeździe na obwodnicę Ostrowa Wielkopolskiego, które nie działa, tak jak ktoś powiedział nawet w dzień, bo kiedyś działało w dzień, nie działało w nocy, a teraz nie działa ani w dzień ani w nocy. Także jeśli byłoby to możliwe, żeby tutaj pan prezydent w tej kwestii zainterweniował.

Natomiast druga sprawa, może bardziej poważniejsza, dotyczy kaliskiego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Jak słyszymy tutaj w doniesieniach medialnych nie dzieje się tam najlepiej. Od kilku lat tłumaczono nam, że receptą na naprawę sytuacji w SOR-ze będzie przejście nocnej i świątecznej opieki lekarskiej, bo to winna jest Polna, która wysyła beczelnie pacjentów i sami się zgłaszają tylko po to, żeby ten szpital zapchać. 2 lata temu szpital przejął nocną i świąteczną opiekę lekarską i sytuacja, z tego, co mi wiadomo, nie uległa poprawie, pacjenci czekają po wiele godzin na przyjęcie. Ostatnio miały przypadki nawet osób, które zmarły. W XXI wieku 43-letni mężczyzna

umiera na izbie przyjęć bez pomocy lekarskiej, to jest po prostu karygodne. Drugi przypadek, 25-letni mężczyzna 4-krotnie odsyłany z tego oddziału. Dlatego mam pytanie do pana prezydenta czy jest możliwość, żeby wystąpić do pana dyrektora szpitala, żeby podjął jakieś działania naprawcze zmierzające do poprawy funkcjonowania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Tadeusz Skarżyński – ja tutaj mam dwie interpelacje, może zacznę od krótszej, bo niestety druga jest dłuższa. Część mieszkańców kaliskiego Noskowa zwraca uwagę na pojawiające się pogłoski o utworzeniu na terenie tej dzielnicy obszaru zielonego – parku. Miałby on być usytuowany nad stawem pośród pól, niedaleko gospodarstw rolnych. Okoliczni mieszkańcy zwracają uwagę na znajdujące się w pobliżu zabudowania gospodarcze, w tym fermę drobiu o pewnej uciążliwości zapachowej. Podnoszą również fakt istnienia terenów zielonych w pobliskim Szczypiorniu. W związku z powyższym zwracam się do pana prezydenta z prośbą o następujące informacje:

- 1. Czy podległe panu prezydentowi wydziały planują utworzenie na terenie Noskowa obszaru rekreacyjnego lub parku?*
- 2. Czy w wypadku takich działań rozważona została celowość inwestycji, biorąc pod uwagę otaczające obszar pola uprawne i fermę drobiu oraz zapotrzebowanie mieszkańców na tego typu tereny?*

I druga interpelacja, zgodnie zresztą z zapowiedzią – działania zmierzające do rewitalizacji śródmieścia są tylko jednym z elementów, które mają uczynić z Kalisza nie tylko miasto atrakcyjniejsze dla jego mieszkańców, ale też stać się motorem do ożywienia edukacyjnego, kulturalnego i turystycznego. Część działań wymaga sporych inwestycji i będzie procesem długotrwałym. Niektóre, jak poprawa stanu czystości w mieście, czy zwiększenia zieleni można przynajmniej częściowo osiągnąć szybciej. Pewnym motorem w rozwoju kulturalno-turystycznym mógłby stać się budynek po kaliskim Zakładzie Karnym. Ja tu nie będę przytaczał całości, tylko przejdę może do pytań. W związku z tym proszę pana prezydenta o informację:

- 1. Jaki jest status prawny budynku po kaliskim Zakładzie Karnym na ul. Łódzkiej? Kto jest jego właścicielem? Kto nim zarządza? Czy z wyjątkiem ochrony konserwatora zabytków istnieją prawne przeciwwskazania dla prowadzenia na terenie tego budynku działań adaptacyjnych, remontowych lub różnych form działalności związanych z kulturą, sztuką i ochroną dziedzictwa narodowego?*
- 2. Czy miasto Kalisz ponosi jakieś koszty związane z budynkiem po Zakładzie Karnym na ul. Łódzkiej? Jeżeli tak, w jakiej wysokości?*
- 3. Czy miasto Kalisz jest zainteresowane poszerzeniem oferty turystycznej, poprzez przejęcie niektórych obiektów muzealnych, takich jak Centrum Rysunku i Grafiki im. Tadeusza Kulisiewicza, czy też Kaliski Gród Piastów na Zawodziu od samorządu województwa wielkopolskiego? Czy istnieje możliwość sfinansowania działalności tych placówek bezpośrednio z budżetu państwa?*
- 4. Czy istnieje możliwość i wola utworzenia we współpracy i pomocy finansowej ze środków budżetu państwa i funduszu Unii Europejskiej nowoczesnych jednostek muzealnych, np. Muzeum Więziennictwa, czy też Muzeum Legionów, bądź Magazynu Ekspozycji Muzealnych?*

Adam Koszada – *krótka interpelacja. W związku z pojawiającymi się doniesieniami medialnymi na temat obniżenia wsparcia finansowego ze strony miasta Kalisza dla instytucji kultury podległych samorządowi województwa wielkopolskiego, zwracam się z dwoma pytaniami:*

- 1. Na jakim poziomie zaplanowane jest wsparcie dla tych instytucji w 2016 r?*
- 2. Jaki poziom osiągnęło to wsparcie w poprzednich 3 latach?*

Edward Prus – *panie prezydencie, w dniu dzisiejszym doszło do kolejnego drogowego, czyli zderzenia aut na skrzyżowaniu ul. Podmiejska, Górnośląska i Wrocławskiej. Skrzyżowanie w okolicy Galerii „Amber” nie pozwala skręcić w lewo z ul. Podmiejskiej w kierunku ul. Wrocławskiej. Skrzyżowanie jest oznakowane zarówno poziomo, jak i pionowo, jednak dochodzi w tym miejscu do bardzo niebezpiecznych zdarzeń. W związku z powyższym proszę o podjęcie działań w celu poprawienia bezpieczeństwa na ww. skrzyżowaniu. Dodam jeszcze, że poprzednie zdarzenie dokonało się, że tak powiem, na moich oczach i faktycznie, że widziałem to zdarzenie, dobrze, że obeszło się bez ofiar, bo zderzenie wyglądało naprawdę tragicznie, oba auta zostały zmiażdżone do połowy. Pewna pani chciała skręcić w lewo w ul. Wrocławską z Podmiejskiej, jest to niemożliwe i faktycznie jest, po niewielkiej przebudowie, to jest taka moja sugestia delikatna, jest to możliwe. Także zwracam się z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie.*

Karolina Pawliczak – *ja tylko odniosę się do interpelacji pani Zięby odnośnie miejsc czy pojemników na odpady, dokładnie przeterminowane leki. Takie zadanie, a właściwie taki projekt działa już w naszym mieście, jest to tak zorganizowane, może tak powiem, od 8 lat i myślałam, że pani radna, z racji wykonywanego zawodu o tym wie. Otóż we wszystkich kaliskich aptekach takie punkty są zorganizowane, tak?, plus jeszcze trzy przychodnie. Tych miejsc jest ok. 30, dodatkowo działa jeszcze mobilny punkt na odbiór strzykawek. Na stronie miasta, w BIP-ie można oczywiście zobaczyć jak ten harmonogram wygląda i właściciele wszystkich nieruchomości są o tym poinformowani. Ale oczywiście, jeżeli trzeba w szczegółach, odpowiedź na interpelację otrzyma pani na piśmie.*

Anna Zięba – *ja o tym wszystkim wiem, że istnieją punkty, jest ich właśnie te 30, natomiast osoby, które wykonują iniekcję, mają te leki są to osoby przeważnie niepełnosprawne i one nie wynoszą tych leków, tych strzykawek, tych igieł do tych miejsc, wyrzucają do najbliższych pojemników na śmieci i to jest zagrożenie, o to mi chodziło.*

Ewa Maciaszek, naczelnik Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej – *odbior leków czy tzw. odpadów niebezpiecznych w mieście jest uregulowany od kilku lat. Jeżeli chodzi o osoby niepełnosprawne, nad którymi np. sprawują opiekę siostry środowiskowe, to te wszystkie osoby zaliczane są do osób, które prowadzą działalność gospodarczą, one są zobowiązane prowadzić gospodarkę odpadami niebezpiecznymi, zgodnie z przepisami i z tego mieszkania, jeżeli idą do chorego, są zobowiązani takie odpady i strzykawki zabrać. W przypadku*

indywidualnych takich mieszkańców, którzy nie mają takiej opieki, a wytwarzają takie odpady niebezpieczne, należy zgłaszać się do wydziału, bo mamy wykaz takich osób, te osoby otrzymują od nas specjalne różowe worki, takie oznakowane dla zużytych leków czy strzykawek i są one odbierane i to działa od kilku lat. Do nas nie był zgłaszany i nie jest zgłaszany problem na terenie miasta leków czy odpadów niebezpiecznych, bo tak jak pani prezydent już podkreśliła, od wielu lat w aptekach mieszkańcy mogą oddawać przeterminowane leki, są odbierane przez miasto i tu jest zabezpieczone. Dodatkowo, tak jak powiedzieliśmy, jest mobilny punkt, do którego również można to zawieźć czy donieść.

Tadeusz Skarżyński, ad vocem – jeżeli chodzi o kwestię związaną z tymi odpadami medycznymi to może dobrze byłoby też tą akcją usuwania tych odpadów troszeczkę bardziej rozpropagować, bo tak szczerze powiedziawszy np. o kwestiach związanych z tymi różowymi workami nie wiedziałem, tak?, a też mam, że tak powiem, okazję do tego, żeby takie odpady medyczne, powiedzmy, wytwarzać i to jest tak, chyba powinno być bardziej, szerzej ogłoszone, o, w ten sposób.

Krzysztof Ściśły – ja w takiej sprawie, że właściwie gdyby było to możliwe i gdybym mógł wymazać swój podpis pod apelem w sprawie likwidacji więzienia, to bym bardzo chętnie to zrobił, ale ponieważ jest to już niemożliwe, ten apel poszedł był do Ministra Sprawiedliwości, o ile dobrze pamiętam, więc nie wiem co teraz w tej sytuacji, ponieważ chyba jako radni byliśmy troszeczkę zmanipulowani, albo też nie posiadaliśmy pełnej wiedzy, dlatego że mówiło się o likwidacji więzienia, Zakładu Karnego, a nie mówiło się o tym, że powstanie nowe. I teraz dochodzą do mnie różne dziwne informacje, że minister chce budować nowy Zakład Karny w Szczypiornie, czyli gdzieś za jakieś 40 czy 50 mln zł. Podobno mieszkańcy tego osiedla są przeciwko i protestują, a jakby rzecznikiem ich jest obecny tu pan radny Prus. Z drugiej strony mamy jakiś stary model mercedesa w postaci więzienia przy Łódzkiej, w którego chcemy nadal łożyć ciężkie pieniądze i tam otwierać Zakład Karny, przynajmniej takie głosy też do mnie dochodzą. Ja nie wiem, jaki my mamy w tym interes, żeby pana ministra blokować i wkładać pieniądze w coś, co właściwie już dawno przestało spełniać swoją funkcję. Albo to źle zrozumiałem, albo prosiłbym, jakby przychyliam się do interpelacji pana Skarżyńskiego, bo my faktycznie do końca to nie wiemy czy ten zakład już jest nasz, został oddany nam za złotówkę, czy my musimy za to zapłacić, czy tam już będzie galeria bezdomna, która już będzie udomowiona, czy tam będzie już jakaś inna działalność, hodowla pieczarek, nie wiem naprawdę, mnie to nie interesuje, tylko chciałbym wreszcie poznać jaka jest sytuacja, jaki jest status tego obiektu i czy faktycznie my nie chcemy, żeby nam wybudowano nowy Zakład Karny koło Szczypiorna, obok Ośrodka Służby Więziennej? Bo jeżeli nie zgodzimy się na to, to może się zdarzyć i tak, że nam ten ośrodek w końcu rzeczywiście zabiorą.

IX. Zapytania radnych.

Głos zabrał radny Stanisław Paraczyński – ja mam takie zapytanie. Ostatnio na sesji złożyłem takie zapytanie w sprawie działki, która jest blisko mojej piekarni. To jest działka ok. 2 tys. m, proszę państwa, tam był zakład garmazeryjny WSS „Spotem”

i, proszę państwa, 15 lat już tam się nic nie dzieje na tym terenie. I chciałem się dowiedzieć czy coś wyjaśniono, czyja ta działka jest, czy coś będzie w tym, żeby to zagospodarować, bo to jest, mówię, piękny teren, uzbrojony i to, mówię, 15 lat, proszę państwa, to jest od kościoła na Rypinku w stronę WSK, 200m na tym podgórku tam. I dlatego mam pytanie, bo mówię, złożyłem zapytanie, nie dostałem odpowiedzi, czy coś można by w tym kierunku zrobić? Bo ten budynek, proszę państwa, już ruina, a tam, mnie się wydaje, że to jest naprawdę bardzo dobre miejsce, żeby coś, jakaś działalność, czy jakaś firma by to przejęła.

X. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

O zabranie głosu poprosił radny Grzegorz Chwiałkowski – *praktycznie nie miałem głosu zabierać, bo z panią Maciaszek rozmawiałem chyba 2 tygodnie temu i sprawy są powodzi. I nie obrażę się, jak ktoś powie – stary człowiek i Proсна. Więc pierwsza rzecz, w tej chwili zaczyna się inwazja bobrów, już nie na Swędrni, nie za Żelazkowem, nie za Pruszkowem, ale już w tej chwili wewnątrz Kalisza następuje inwazja bobrów. Więc ja pani Maciaszek o tym powiedziałem, a dokładnie, proszę państwa, między tamą, a mostem... Kanał Rypinkowski, 6 drzew już jest nadgryzionych. W tej chwili ze względu na wysoki poziom wody bobry się na pewien moment wyprowadziły, ale w momencie jak woda opadnie bobry znów zaczną działać i, proszę państwa, przy stanie wody latem, to tam jest pół metra wody, na pewno drzewa zostaną przewalone i bobry zrobią tamę. I, proszę państwa, jeśli zrobią tamę to zrobią żeremie i wtedy ochrona przyrody i nie pozwoli tego żeremia zlikwidować. Ja w tej chwili, proszę państwa, mam dosyć dużą wiedzę o tym, jeśli pani Maciaszek będzie chciała, to ja jej udzielię, żebyśmy zapobiegli inwazji bobrów w mieście, bezpośrednio w mieście. Natomiast druga sprawa, co roku powtarzam sprawę Parku Przyjaźni, proszę państwa, po zimie zawsze przy brzegach gromadzą się wszystkie brudy, co są przez zimę na lód rzucone. I głupio mi to w tej chwili cały czas powtarzać. Uważam, że natychmiast by trzeba, te brudy już są, albo od zachodu przy brzegu są, albo ze wschodu, także trzeba jakąś siateczkę wziąć i te brudy wyciągnąć, bo to automatycznie wszystko zatoni i te stawy będą w coraz gorszym stanie.*

Małgorzata Zarzycka – *w dniu dzisiejszym kończą się konsultacje w sprawie przebudowy Placu Jana Kilińskiego oraz plant. Pan prezydent zarządził konsultacje społeczne w niezbyt korzystnym okresie 2 tygodni, w którym wchodziły święta. Mimo to wiele osób wzięło udział w konsultacjach, przyłączyły się również media. Mimo tego, że urzędnicy ratusza nie przedstawili koncepcji dotyczącej Placu Jana Kilińskiego opinii publicznej oraz mieszkańcom, uruchomili jednak możliwość wyrażenia opinii mieszkańców na ten temat w formie anonimowych kwestionariuszy. Ja, by przekonać wysoką radę i pana prezydenta do pomysłu fontanny – fortepianu, wybrałam inną drogę. Wybrałam formę apelu do mieszkańców z prośbą o poparcie pomysłu w formie nie anonimowej listy poparcia, z podpisami i adresami popierających oraz numerem PESEL. Miałam na zbiórkę tylko 5 dni, ale pomimo okresu świątecznego udało zebrać się ponad 600 podpisów. Tutaj powiem, że jest to blisko 650, nie udało mi się przeliczyć tych podpisów jeszcze dokładnie, ale jest to na pewno powyżej 600, a blisko 650. Gdybyśmy mieli więcej czasu, tych podpisów byłoby*

znacznie więcej. Przedstawiłam mieszkańcom zdjęcie, dokładnie to i argumentację, dlaczego fortepian jest symbolem, który rozstawiał Kalisz i rozstawiać może nadal. Nie będę powtarzać tej argumentacji, ponieważ ona była przedstawiona państwu radnym i wysokiej radzie w czasie, kiedy składałam interpelację 4 lutego, jest treść dokładnie dostępna na BIP-ie, można jeszcze raz odczytać te argumenty. Kilkudniowa akcja, chciałam powiedzieć, że przeszła najśmielsze moje oczekiwania. Była to sprawna praca zespołowa. Mam nadzieję, że w przyszłości będą kolejne projekty, które będą jednoczyć mieszkańców. Chciałam bardzo podziękować mieszkańcom, którzy sami mnie zachęcili do stworzenia listy poparcia dla mojego pomysłu fontanny – fortepianu, jednocześnie deklarując pomoc w zbieraniu podpisów. Szczególne podziękowania kieruję do tych, którzy zaoferowali mi pomoc przy nagłaśnianiu sprawy i zbierali podpisy jeszcze do wczorajszego wieczora. Ta spontaniczna akcja i duże zainteresowanie mieszkańców nie może pójść na marne i pomysł fontanny – fortepianu powinien zyskać przychylność ze strony urzędników, gdyż jak widać z efektów akcji pomysł się podoba, a poparcie może być znacznie większe. Opinia tych mieszkańców nie jest anonimowa, jak w przypadku ankiet. Tutaj dodam, że otrzymałam informację, że tych ankiet wpłynęło 161 sztuk. Niektórzy mieszkańcy mieli obawy przed podaniem danych osobowych, mimo to poparli akcję. Tych opinii ani Rada Miejska, ani pan prezydent nie mogą zbagatelizować, jeśli mamy działać na rzecz mieszkańców. Do kolejnej sesji planuję złożyć stosowny projekt uchwały dotyczący koncepcji przebudowy Placu Jana Kilińskiego oraz projektu z uwzględnieniem fontanny właśnie z rzeźbą fortepianu. Projekt fontanny jest to projekt ponad podziałami politycznymi i proszę, by został procedowany jak najwcześniej oraz głosowany bez zbędnej zwłoki. Dobro, jakim jest historia i niekwestionowany symbol miasta Kalisza, jakim jest fortepian, zwyciężyły. W całej akcji wspierali mnie radni Klubu „Tak dla Kalisza” – Magdalena Spsychalska i Piotr Lisowski. Dziękuję mediom, które życzliwie zainteresowały się tematem od początku, to jest już od momentu zgłoszenia propozycji do budżetu w sierpniu, a następnie śledziły przebieg wydarzeń, relacjonowały rzetelnie sprawę złożenia interpelacji. Na marginesie dodam, że szczególnie spodobał mi się tytuł „Fortepian” w jednym z artykułów. Bardzo dziękuję serdecznie wszystkim za pomoc. W tym miejscu chciałam przekazać na ręce pana wiceprzewodniczącego Włodarka te listy podpisów, do przekazania dalej.

W dalszej kolejności wiceprzewodniczący poprosił o zabranie głosu panią Magdalenę Spsychalską, przewodniczącą Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miejskiej Kalisza i przedstawienie informacji z przebiegu konsultacji społecznych dotyczących herbu Miasta Kalisza.

Magdalena Spsychalska, przewodnicząca Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego odczytała informację, stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu.

Dariusz Witoń – ja chciałem poruszyć w tym temacie jeszcze dwie kwestie. W imieniu swoim własnym chciałbym i również radnych z Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej chciałbym podziękować młodemu człowiekowi za ten symboliczny guzik do

głosowania, bo tak naprawdę ten młody człowiek przypomniał złożony przeze mnie wniosek 5 lat temu o tym, by zakupić system liczenia głosów, aby wszyscy kaliszanie w dowolnym czasie mogli sprawdzić, jak ich przedstawiciele w Radzie Miejskiej głosują. Przypominam, że również w tym wniosku była mowa o udostępnianiu nagrań z sesji, również w tym samym celu. I wychodzę tutaj na mównicę w formie takiego protestu, że jeden z radnych, który wówczas miał możliwość wprowadzenia, który blokował przez, ze swoimi kolegami wprowadzenie tego systemu wcześniej, dzisiaj podkreślał, od początku sesji wychodził na mównicę i w jakiś sposób przypisywał sobie jakiegokolwiek zasługi. Cieszymy się tym, że od dzisiaj mieszkańcy mogą oglądać nasze sesje, mogą słuchać naszych wypowiedzi. Sam miałem taki sygnał, że ktoś oglądał, w związku z tym też do mnie to dociera. I nie róbmy z tego jakiejś sytuacji nadzwyczajnej, politycznej, tylko przejdźmy z tym tak naprawdę do porządku dziennego. Cieszymy się tym, że taka forma od dzisiaj już istnieje, ale również mówię ze swojej strony jedną rzecz, że Darku, zrobimy na pewno w tej kadencji jeszcze system liczenia głosów, który będzie pokazywał jak każdy z radnych głosował, tego, czego obawialiście się wy w poprzedniej kadencji.

A będąc przy głosie zwrócę się do państwa z apelem. Wyjątkowo w tym roku w dniu 2 maja upływa termin na składanie przez podatników zeznań podatkowych za poprzedni rok. Każdy składający swój PIT może wskazać stowarzyszenie czy fundację, posiadające status organizacji pożytku publicznego, któremu zostanie przekazany 1% z jego podatków. W związku z tym, w imieniu radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, choć wierzę, że do tego apelu przyłączają się wszyscy radni na tej sali, niezależnie z jakiego klubu radnych są, że zwracam się z apelem do mieszkańców Kalisza, aby przekazywali swój 1% na rzecz tych podmiotów.

Wiceprzewodniczący przypomniał obecnym, że dzisiaj upływa termin składania wniosków o nadanie:

1. Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza,
2. Odznaki Zasłużony dla Miasta Kalisza,
3. Nagrody Miasta Kalisza.

XI. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, wiceprzewodniczący zamknął posiedzenie XXI sesji. Następna, XXII sesja, odbędzie się 28 kwietnia 2016 roku o godz. 9:00.

*Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej Kalisza
/.../
Zbigniew Włodarek*

*Przewodniczący
Rady Miejskiej Kalisza
/.../
Andrzej Plichta*

Protokołowała:
31.03.2016 r. E. Pastuszak